

Marian Piórek

Dzieje Związku Nauczycielstwa Polskiego w powiecie kolbuszowskim w latach 1905-1944 (cz. I)

Rocznik Kolbuszowski 14, 91-138

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dzieje Związku Nauczycielstwa Polskiego w powiecie kolbuszowskim w latach 1905-1944 (cz. I)

Proces kształtowania się zawodu nauczyciela na ziemiach polskich został zapoczątkowany w okresie powstawania szkół parafialnych w okresie średniowiecza i trwał aż po wiek XIX, zaś nauczycielski ruch zawodowy swymi początkami sięgał zaledwie połowy wyżej wymienionego stulecia.

Pierwszą zawodową organizacją nauczycielską było utworzone we Lwowie w 1868 roku Towarzystwo Pedagogiczne. Następnie, w 1896 roku, powstało w Nowym Sączu Towarzystwo Nauczycieli Szkół Ludowych. Wzrost nastrojów radykalnych i rewolucyjnych oraz ożywienie się życia politycznego w Galicji na początku XX wieku spowodowały rozwój ruchu zawodowego nauczycieli. W 1903 roku powstało Towarzystwo Nauczycieli Szkół Ludowych i Wydziałowych w Krakowie, następnie powstał Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego o charakterze ogólnogalicjskim. Organizacja ta posiadała już cechy organizacji związkowej i reprezentowała interesy nauczycieli szkół ludowych¹.

Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego znalazł najwięcej uznania wśród historyków dziejów oświaty i szkolnictwa i uważany jest za poprzednika działającego do dziś Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Związek Nauczycielstwa Polskiego był zawsze dobrowolną, niezależną i samoradną organizacją zawodową pracowników oświaty i wychowania, szkolnictwa wyższego i nauki, emerytów i rencistów oraz współpracujących z nimi instytucji. Trzeba do tego dodać, że organizacja ta „była i jest rzecznikiem ich uprawnień, a przede wszystkim broni zawodowych,

¹ *Z dziejów Związku Nauczycielstwa Polskiego na Rzeszowszczyźnie w latach 1905-1985*, red. Andrzej Jagusztyn, Rzeszów 1989.

ekonomicznych i socjalnych interesów czynnych zawodowo, jak i byłych pracowników”².

Bolesław Grześ tak pisał: „Związek troszczy się o kształtowanie demokratycznego oblicza polskiego szkolnictwa i szerokiej do niego dostępności, wychowanie w duchu tolerancji, poszanowania praw, wolności i godności osobistej”³.

W dotychczasowych badaniach dziejów Związku na uwagę zasługują następujące publikacje: m. in. E. Podgórskiej⁴, która daje informacje o powstaniu i działalności tej pierwszej organizacji związkowej; pod red. Szymona Kędryny⁵ – o dziejach ZNP w województwie katowickim; J. Hellwiga i B. Głębowicza⁶ – na Pomorzu; pod red. St. Michalskiego⁷ – w Wielkopolsce; E. Szał⁸ – ZNP w okręgu rzeszowskim po drugiej wojnie światowej oraz J. Kaszuby, J. Marmaja, St. Rusznicy⁹ – o działalności ZNP w mieście Rzeszowie i powiecie rzeszowskim w PRL, a ostatnio ukazała się na rynku wydawniczym praca B. Grzesia – byłego przewodniczącego Zarządu Głównego ZNP *Związek Nauczycielstwa Polskiego od korzeni po współczesność*¹⁰.

Na terenie województwa rzeszowskiego dopiero obchody jubileuszowe 80-lecia ZNP stały się inspiracją i podstawą do odbycia konferencji naukowej. Jej pokłosiem było wydanie publikacji pod red. Andrzeja Jagusztyna¹¹ w 1989 roku. W niej zawarty jest także mój artykuł¹² omawiający skrótowo dzieje ZNP w powiecie kolbuszowskim.

Przez kilka lat byłem przewodniczącym Komisji Historycznej przy Podkarpackim Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego

² B. Grześ, *Związek Nauczycielstwa Polskiego od korzeni po współczesność*, Warszawa 2000, s. 3-4.

³ Tamże, s. 4.

⁴ E. Podgórska, *Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji 1905-1918*, Warszawa 1973.

⁵ *50 lat ZNP w województwie katowickim (1922-1972)*, red. Sz. Kędryna, Katowice 1972; autor ten był moim promotorem pracy magisterskiej na Uniwersytecie Śląskim w 1970 roku.

⁶ J. Hellwig, *Wkład ZNP...*, B. Głębowicz, *Zarys dziejów i działalności Pomorskiego Okręgu ZNP 1922-1966*, Warszawa 1969.

⁷ *ZNP w Wielkopolsce w służbie oświaty i nauki*, red. S. Michalski, Poznań 1979.

⁸ E. Szał, *ZNP w okręgu rzeszowskim w latach 1944-1948*, w: *Prace Humanistyczne Towarzystwa Naukowego w Rzeszowie*, Rzeszów 1982, z. 19, s. 169-202.

⁹ J. Kaszuba, J. Margaj, S. Rusznica, *Działalność ZNP w mieście Rzeszowie i byłym powiecie rzeszowskim w 40-leciu Polski Ludowej*, Rzeszów 1985.

¹⁰ B. Grześ, *Związek*, passim

¹¹ *Z dziejów ZNP na Rzeszowszczyźnie*, passim

¹² Tamże; M. Piórek, *Działalność ZNP w powiecie kolbuszowskim 1905-1975*, s. 133-138.

w Rzeszowie za kadencji Stanisława Rusznicy (1994-2001). Aktywnymi jej członkami byli m.in.: Franciszek Batory, Józef Kolbusz, Adam Rząsa, dr E. Szal. Brałiśmy aktywny udział w przygotowaniu uroczystej wojewódzkiej akademii z okazji jubileuszu 90. rocznicy powstania ZNP.

Od dawna marzyłem o napisaniu dziejów Związku Nauczycielstwa Polskiego na terenie powiatu kolbuszowskiego. Przez okres 40 lat mojej pracy pedagogicznej była to moja organizacja związkowa, z jej inspiracji zdobywałem ostrogę w zawodzie nauczyciela, najpierw jako członek Ogniska w Dzikowcu i w Kolbuszowej (nr 2), następnie sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Kolbuszowej, prezes Ogniska przy Zespole Szkół Rolniczych w Weryni, a obecnie członek Sekcji Emerytów i Rencistów przy Radzie Zakładowej ZNP.

Doświadczenia moje zebrane w trakcie pracy społecznej pomogły mi w pełnieniu takich stanowisk w oświacie jak: Gminny Dyrektor Szkół w Starym Dzikowcu i zastępca kierownika Wydziału Oświaty, Wychowania, Kultury i Kultury Fizycznej Urzędu Powiatowego w Kolbuszowej w latach 1973-1976.

Niniejsza publikacja stanowi w pewnym stopniu pokłosie tej pracy, a zarazem jest próbą ujęcia w zakresie historycznym działalności związkowej na wspomnianym już terenie. Jeden z moich przyjaciół – wieloletni działacz związkowy – tak przed laty wyraził się: „ZNP był lustrem, w którym odbijały się takie zjawiska i procesy, jak: atmosfera pracy w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych, rozwiązywanie konfliktów w gronie nauczycielskim, kształtowanie się poglądów ideologicznych, politycznych działaczy i członków, stosunek do nadzoru pedagogicznego, administracyjnego i odwrotnie, koleżeństwo i przyjaźnielstwo oraz sprawy bytowe”. Myślę, że nie trzeba tutaj nic ani ująć, ani dodać; bo taka była nasza działalność związkowa.

W pracy naukowej głównym materiałem dokumentalnym były protokoły z posiedzeń prezydium i plenarnych odbytych w latach 1945-1975, sprawozdania Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Kolbuszowej, kronika autorstwa Michała Czartoryskiego¹³, praca konkursowa M. Piórka i J. Sudoła – o dziejach ZNP w powiecie kolbuszowskim¹⁴, materiały zebrane przez H. Dudzińską w ramach konkursu oraz wywiady i wspomnienia.

Najbardziej udokumentowany jest rozdział trzeci zatytułowany Jawne i tajne nauczanie, wzbogacony o relacje, wspomnienia uczestników i zapisy w kronikach szkolnych.

¹³ M. Czartoryski, *Kronika ZNP w powiecie kolbuszowskim*, Kolbuszowa 1965.

¹⁴ Zbiory autora, M. Piórek, J. Sudoł, *Dzieje ZNP w powiecie kolbuszowskim w latach 1905-1975*, Kolbuszowa 1979.

Materiał zaprezentowany w całości jest zgodny z przyjętą terminologią okresów historycznych (1905-1918, 1918-1939, 1939-1944 i 1945-1975 z podrozdziałami 1945-1951 i 1952-1961, 1962-1975) i biogramami najbardziej zasłużonych działaczy Związku. Ujmują one historię Związku w różnorodnych aspektach działalności na przestrzeni 70 lat. Poza tym praca zawiera wstęp, zakończenie, przypisy i bibliografię. Rok 1975 jest datą końcową i oznacza zlikwidowanie powiatu kolbuszowskiego; gmina Majdan Królewski została włączona do województwa tarnobrzeskiego, zaś Sokołów Małopolski do rejonu i powiatu rzeszowskiego.

Prezentowane opracowanie jest rezultatem wieloletniej pracy jako nauczyciela szkół podstawowych i średnich, historyka regionalisty, aktywnego członka i działacza Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Działalność związkowa i kulturalna w Galicji. Początki związkowego ruchu nauczycielskiego w latach 1905-1918

W 1905 roku w Krakowie na zjeździe mężów zaufania nauczycielstwa ludowego z całej Galicji podjęto uchwałę o utworzeniu Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego. Powołano także organ pod nazwą „Głos Nauczycielstwa Ludowego”¹⁵. Funkcję prezesa objął Stanisław Nowak, działacz PSL „Piast” z Krakowa¹⁶.

Pierwsze ognisko związkowe ukonstytuowało się w naszym powiecie w Majdanie z początkiem 1907 roku w składzie: Edmund Banicki, Wincenty Angerbauer, Walerian Wietki, Wojciech Bobak, Jan Wanatowicz¹⁷. Kolejne ognisko powstało w roku 1908 w Kolbuszowej z inicjatywy Stanisława Nowaka, który przybył na zebranie założycielskie. Zebranie organizacyjne odbyło się w prywatnym mieszkaniu ks. Jana Chrzęszcza – katechety Szkoły Męskiej w Kolbuszowej przy udziale nauczycieli: Józefa Cudo, Stanisława Gruszki, Marii Ogonkówny, Gotwaldówny, Wiktora Siekierskiego, Aleksandra Wilczyńskiego i Antoniego Winiarskiego. Prezesem Ogniska został Michał Mróz, kierownik Szkoły Męskiej w Kolbuszowej¹⁸. Podobne ogniska związkowe powstały w Raniżowie – w 1910 roku (prezes

¹⁵ B. Grześ, s. 32.

¹⁶ M. Piórek, *Historia rozwoju szkolnictwa podstawowego w pierwszym dwudziestopięcioletniu PRL na terenie powiatu kolbuszowskiego (w latach 1944-1969)*, Kolbuszowa 1970, s. 25; M. Piórek i Józef Sudoł, s. 25; B. Grześ, s. 22; M. Piórek, *Działalność ZNP w powiecie kolbuszowskim 1905-1975*, w: *Z dziejów ZNP na Rzeszowszczyźnie*, s. 33.

¹⁷ A. Meissner, *Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji Środkowej 1905-1918*, w: *Z dziejów ZNP na Rzeszowszczyźnie*, s. 29.

¹⁸ Michał Czartoryski, s. 4; A. Meissner, s. 29.

– Ignacy Rozmus) i Trzęsówce w 1911 roku (prezes – Michał Kisielewski)¹⁹. Do podstawowych zadań związkowych należały: walka o sprawy bytowe nauczycieli, krzewienie życia towarzyskiego i praca kulturalno-oświatowa w środowisku. Do wybitnych działaczy na tym terenie należeli m.in.: M. Mróz z Kolbuszowej, Michał Borodziec z Kolbuszowej Górnej, W. Siekierski z Nowej Wsi, Ignacy Rozmus z Woli Ranizowskiej, Stanisław Gruszka z Kolbuszowej i wielu innych²⁰.

W Sokołowie w 1907 roku powstał Związek Katolicko-Społeczny z udziałem wielu miejscowych nauczycieli, a przewodniczącym został Stanisław Jaworski, kierownik Szkoły Żeńskiej²¹.

Z zestawienia Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego z 1913 roku wynika, że na terenie powiatu kolbuszowskiego działały następujące ogniska: Kolbuszowa (przewodniczący – W. Siekierski, zastępca – S. Lisiński, sekretarz – A. Wilczyński, skarbnik – M. Mróz); Majdan Królewski (przewodniczący – J. Krawiec, zastępca – H. Swobodówna, sekretarz – O. Swobodówna, skarbnik – T. Roszwick); Ranizów (przewodniczący – J. Pieńczak, zastępca – M. Górecka, sekretarz – A. Bukalanka, skarbnik – L. Burkiewicz)²².

Pod koniec XIX wieku ożywiło się na terenie powiatu kolbuszowskiego życie kulturalne i oświatowe. Przewodowały w tym przede wszystkim takie miasteczka, jak: Kolbuszowa i Sokołów. Aktywną w nich działalność przejawiały: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i Towarzystwo Szkoły Ludowej²³.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Kolbuszowej powstało pod koniec lat 90. XIX wieku. W 1904 roku, po zakupieniu parceli u Marii i Michała Siedmiograjów przy ul. Pańskiej (dzisiaj Obrońców Pokoju), wybudowano piękny budynek o nazwie „Sokolnia”. Uroczyste otwarcie nastąpiło w dniu 15 sierpnia 1908 r. Wokół niego zbudowano kręgielnię, plac ćwiczeń i zabaw. Tutaj przez wiele lat szkoliły się drużyny sokole²⁴.

TSL w Kolbuszowej zostało zorganizowane w 1894 roku, a aktywną działalność zaczęło prowadzić dopiero od 1906 roku. W kolbuszowskim

¹⁹ Tamże; A. Meissner, s. 23.

²⁰ M. Piórek, J. Sudół, s. 13.

²¹ „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 1907, z. 1, s. 111; A. Kula, *Szkolnictwo podstawowe w Sokołowie Młp. do 1918 r.*, „Rocznik Sokołowski”, nr 3, 2001, s. 78.

²² *Z dziejów ZNP na Rzeszowszczyźnie*, s. 166.

²³ K. Skowroński, *Z przeszłości kolbuszowskiego powiatu i dzieje i rejony osadnictwa. Wiatr od Puszczy*, „Biuletyn Towarzystwa Ochrony Zabytków, Przyrody i Kultury w Kolbuszowej”, nr 1, 1964, s. 99; M. Piórek, *Szkice do dziejów Dzikowca i okolic*, Kolbuszowa 1995, s. 60-61.

²⁴ „Głos Rzeszowski”, 1908, nr 31, s. 3; „Głos Rzeszowski”, 1910, nr 22, s. 2.

Kole była skupiona przede wszystkim miejscowa inteligencja. Prezesem był Roman Serebnicki, sekretarzem – Józef Gocel, skarbnikiem – Edmund Siekierski²⁵. Członkowie tej organizacji prowadzili ożywioną działalność poprzez organizowanie odczytów, przedstawień teatralnych, zakładanie czytelni i bibliotek.

W Sokołowie TSL powstało w 1912 roku. Zajmowało się m. in. zakładaniem czytelni, organizowało odczyty, pogadanki, przedstawienia i zabawy, a także obchody rocznic narodowych²⁶. Nauczyciele sokołowski byli we wspieraniu inicjatyw społecznych, m.in. przesłali 40 koron uzbieranych z wolnych datków podczas uroczystych obchodów Święta Królowej Polski, Konstytucji 3 Maja na Dar Narodowy TSL²⁷.

Innym stowarzyszeniem społeczno-kulturalnym było Towarzystwo Resursy Powiatowej w Kolbuszowej. Powstało w latach 80. XIX wieku pod nazwą „Resursa” i w swoich szeregach skupiało miejscową inteligencję (urzędnicy administracji, sądu powiatowego, księża, adwokaci, lekarze i ziemianie). Zdzisław hr. Tyszkiewicz przekazał im nieodpłatnie budynek dawnej karczmy dworskiej, stojący w części miasta zwanej Lipnikiem (dzisiaj mieści się tam Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum nr 1, dawniej Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące).

Do zadań Towarzystwa „Resursa” należało organizowanie i rozbudzanie życia towarzyskiego oraz umysłowego w Kolbuszowej poprzez m.in. występy teatralne, odczyty, zabawy taneczne i inne akcje o charakterze patriotycznym. O sukcesach tego stowarzyszenia rzeszowska prasa informowała bardzo często, np. w 1883 roku bawił teatr Piotra Woźniakowskiego ze swoim programem, zespół amatorski wystawił „Zemstę” A. Fredry, zorganizowano loterię fantową w celu zebrania funduszy na pogorzalców miasta Głogowa i Woli Raniżowskiej oraz Wólki Sokołowskiej, urządzono zabawę w dniu św. Katarzyny i Sylwestra²⁸.

Do rąk mieszczan kolbuszowskich i sokołowskich dochodziły różnego rodzaju czasopisma o następujących tytułach: „Czas” z Krakowa, „Głos Narodu”, „Nowa Reforma”, „Gazeta Lwowska” – czasopismo urzędowe, wiedeńskie – „Neves”, „Wiener Journal” i „Neue Freie Presse”²⁹. Na

²⁵ Zbiory autora, Wspomnienie Stanisława Przybyło; *Kalendarz TSL na rok 1908*, s. 271.

²⁶ *Sprawozdanie Zarządu Głównego TSL z działalności TSL za rok 1931*, Kraków 1932; A. Kula, s. 78.

²⁷ „Głos Rzeszowski” z 19 maja 1912 r.; A. Kula, s. 78.

²⁸ „Kuryer Rzeszowski”, 1883, nr 14, s. 3; „Kuryer Rzeszowski”, 1890, nr 21, s. 4; „Tygodnik Rzeszowski”, 1883, nr 36, s. 3; „Tygodnik Rzeszowski”, 1883, nr 47, s. 2.

²⁹ J. S. Serebnicki, *Kolbuszowskie wspomnienia*, „Biuletyn Muzeum Regionalnego w Kolbuszowej”, nr 1, 1966, Kolbuszowa 1966, s. 58.

początku XX wieku prowadziła działalność usługową drukarnia Efroima Haara. Drukowano w niej pisma urzędowe, formularze, odezwy do ludności, druki patriotyczne, religijne i pocztówki³⁰.

W roku 1867 Sokołów przestał być miastem powiatowym i został włączony do powiatu kolbuszowskiego. Miasto liczyło wówczas 4.197 osób (dane według spisu ludności z dnia 31 grudnia 1869 r.). Wcześniej, bo w roku 1860, powstała tam pierwsza apteka prowadzona przez Jędrzeja Dańczaka i ajencyjna placówka pocztowa. Kilkanaście lat później (1878) rozpoczęły działalność: czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek założona z inicjatywy sokołowskiego Kółka Rolniczego³¹.

Część mieszkańców Sokołowa zorientowanych patriotycznie uczestniczyła w częstych spotkaniach tzw. „Zgromadzeniach mickiewiczowskich”. Z okazji 100. rocznicy urodzin poety przypadającej na 1898 roku powstał nawet projekt budowy pomnika ku jego czci. Pomysł ten jednak nie został zrealizowany³².

Z inicjatywy burmistrza Piotra Podstawskiego zbudowano w latach 1903/1904 Dom Ludowy. Ledwie ukończony, padł ofiarą pożaru w roku 1904. W nim znajdowała się m.in. sala teatralna, czytelnia³³. Rolę ośrodków życia towarzyskiego w Kolbuszowej i Sokołowie w drugiej połowie XIX wieku odgrywały także kasyna.

Nie trzeba podkreślać, że dla „małych ojczyzn” olbrzymie znaczenie miała kultura ludowa. Zawsze posiadała cechy spontaniczności, amatorstwa i przylegała ściśle do codziennego życia. Wyrosła z potrzeb tych społeczności i została zbudowana na wielopokoleniowych tradycjach.

Z łatwością można stwierdzić, iż krzewienie kultury w miastach jest o wiele łatwiejsze niż w małych miejscowościach. Do takich zaliczymy wsie powiatu kolbuszowskiego, gdzie także rozwijała i prowadzona była działalność kulturalna, prowadzona z inspiracji wielu nauczycieli.

Związek Nauczycielstwa Polskiego w latach 1918-1939

W trudnych warunkach oświatowych w powiecie kolbuszowskim nieprzerwanie rozwijała się wśród nauczycieli szkół powszechnych dzia-

³⁰ *Skorowidz Przemysłowo-Handlowy Królestwa Galicyi*, Lwów 1906, s. 335; *Kolbuszowa na dawnej pocztówce*, „Ziemia Kolbuszowska”, 2004, nr 12, s. 20.

³¹ A. Wójcikiewicz, *Życie muzyczno-kulturalne w Sokołowie Młp.*, „Rocznik Sokołowski”, nr 3, 2001, s. 181.

³² A. Dańczak, *Monografia Sokołowa Młp. O dawnym Sokołowie*, t. I, Sokołów Młp. 1990, s. 42.

³³ Tamże.

łałość związkowa. Pierwsze zebranie w odrodzonym państwie polskim odbyło się w ognisku kolbuszowskim pod koniec 1918 roku.

W trudnej sytuacji gospodarczej kraju działacze Związku Nauczycielstwa Polskiego zwrócili największą uwagę na sprawy bytowe swoich członków np. Karol Kozioł z Kolbuszowej jeździł kilka razy do Krakowa po skóry na buty dla nauczycieli³⁴.

Wśród szeregów nauczycielskich przejawiała się także praca kulturalno-oświatowa. Przy dużej ich aktywności w Kolbuszowej utworzono w roku 1919 Mieszczańskie Towarzystwo „Przyjaźń”. W istniejącym zaś „Sokole” urządzano pod kierunkiem nauczycieli J. Krawca i B. Jagielskiego przedstawienia i obchody rocznic narodowych³⁵. Podobne formy działalności prowadzone były w innych miejscowościach m. in. w Ostrowach Tuszowskich, gdzie kierownikiem Szkoły Powszechnej był Leopold Hahn.

W kolejnych, odbywających się na wyższym szczeblu, zjazdach nauczycielskiej organizacji związkowej z naszego terenu brali udział m.in.: Maria Ogonkówna z Majdanu, Jan Książek z Ostrów Baranowskich, Bronisław Jagielski z Kupna, Antonina Krawcówna z Brzostowej Góry³⁶.

Równocześnie w wielu miejscowościach powstały koła Towarzystwa Szkół Ludowych, których koordynatorem na szczeblu powiatu był Stanisław Przybyło z Kolbuszowej. Był także inicjatorem założenia ponad 40 bibliotek ruchomych na tym terenie. Od roku 1929 działała zorganizowana 3-letnia szkoła dokształcająca zawodowo młodzież zarówno męską, jak i żeńską w zakresie rzemiosła o rozszerzonym programie księgowości, handlu, szycia, kroju, haftu itp.

W 1925 roku w Brzostowej Górze powstało jeszcze jedno Koło TSL, które urządzało z dziećmi przedstawienia. Z inicjatywy działaczy w tej wiosce powstały jeszcze: Koło Młodzieży, świetlica, zorganizowano kurs dokształcający, a zajęcia prowadziła A. Krawcówna. Na zjeździe związkowym w Warszawie otrzymała ona wspólnie z Heleną Szulc za swoją działalność srebrny krzyż zasługi.

W latach 1926-1927 ostatecznie w powiecie ukształtowała się struktura ZNP (ogniska rejonowe i Zarząd Powiatowy). Prezesem Zarządu Powiatowego został Wacław Januszewski – kierownik Szkoły Męskiej w Kolbuszowej. Według relacji naocznych świadków tę prezesurę poprzedziła ostra kampania wyborcza pomiędzy W. Januszewskim a St. Przybyłą. W latach 1929-1939 sekretarzem Zarządu ZNP była Natalia Babka, która również bardzo aktywnie pracowała w miejscowym Hufcu Związku Har-

³⁴ M. Piórek, J. Sudoł, s. 20.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, s. 21.

cerstwa Polskiego, zaś skarbnikiem był Jan Leśniewicz (późniejszy więzień Oświęcimia) – oboje z Kolbuszowej, a w latach 1937-1939 Jan Sarapuk³⁷.

W latach 30. XX wieku ognisko raniżowskie – znane wcześniej z dużej aktywności – uległo podziałowi na: raniżowskie i sokołowskie. Prezesem Ogniska w Raniżowie został Stanisław Chodorowski i funkcję tę pełnił do wybuchu wojny (1924-1939). Wcześniej tę funkcję bezpośrednio po wojnie pełnili: Ignacy Rozmus i Tadeusz Górecki. Wspierali ich tacy nauczyciele, jak: Franciszek Mazur, Wojciech Mruczek – kierownik PSP w Woli Raniżowskiej i Maria Chodorowska z Raniżowa³⁸. Zarząd Ogniska, w porozumieniu z wszystkimi członkami ZNP, wysunął wiele postulatów pod adresem miejscowych władz samorządowych i państwowych, m.in. budowy nowych szkół na wsi, szczególnie w Raniżowie i Woli Raniżowskiej. Wnioski te pozytywnie zostały załatwione, gdyż w obu miejscowościach podjęto takie zadania inwestycyjne, zahamowane przez wojnę³⁹. W okresie zawieszenia Zarządu Głównego ZNP w Warszawie, ognisko to nie uiszczало składek członkowskich, jednocząc się z ogólnym ruchem nauczycielskim przeciw powołaniu nowego Zarządu Głównego – prosanacyjnego.

Zarząd Ogniska w Sokołowie ukształtował się następująco: prezes Jakub Pieńczak (1919-1915) – kierownik Szkoły Powszechnej z Nienadówki; sekretarz – Ignacy Dec, skarbnik – Władysław Woliński, obaj z Sokołowa⁴⁰. Działacze sokołowskiego Ogniska organizowali odczyty w każdą niemal niedzielę dla miejscowej ludności, sprowadzali i rozdzielali deputaty żywnościowe, na zebraniach z udziałem nauczycieli opracowywali referaty popularnonaukowe. Do najaktywniejszych członków, działaczy związkowych, należeli m.in. Jan Bielak – kierownik Szkoły Powszechnej w Trzebosi, Leon Burkiewicz – kierownik Szkoły Powszechnej w Mazurach, Stanisław Chodorowski – kierownik Szkoły Powszechnej w Wólce Sokołowskiej, Helena Rybiszewska – kierownik Szkoły Powszechnej w Górnicy, Stanisław Jaworski – kierownik Szkoły Męskiej w Sokołowie i wielu innych. W sokołowskim Ognisku związkowym po odejściu Jakuba Pieńczaka na emeryturę (1925) funkcję prezesa w kolejności pełnili: Stanisław Marczyk (1925-1926), Marian Trznadel (1936-1937) – kierownik Szkoły Powszechnej w Sokołowie⁴¹.

Wszystkich nauczycieli – związkowców w tym trudnym okresie

³⁷ Tamże.

³⁸ J. Wiącek, *100-lecie ZNP. Dzieje ogniska Raniżów – fragmenty*, „Wieści Raniżowskie”, 2006, nr 106, s. 11.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ M. Czartoryski.

⁴¹ A. Dańczak, *Z przeszłości Sokołowa. 400-lecie miasta Sokołowa Młp. 1564-1964*, „Biuletyn”, nr 2, 1964, s. 41.

politycznym łączyła wspólna inicjatywa budowy sanatorium przeciwgruźliczego w Zakopanem, na które opodatkowali się 1 % od poborów. Świadczenia pieniężne były odprowadzane dalej tak, że zakończono budowę willi w Krynicy, folwarku w Brodach i Domu Nauczycielskiego w Warszawie⁴².

Na podstawie relacji przekazanych przez nauczycieli pracujących w tym okresie należy stwierdzić, że praca związkowa była bardzo ożywiona. Dominującym kierunkiem działalności była praca kulturalno-oświatowa. Wszystkim nauczycielom dawała dużą satysfakcję i zadowolenie.

W spisie licznych towarzystw i organizacji działających w roku 1934 w Kolbuszowej znajdowało się Towarzystwo Szkoły Ludowej, Towarzystwo Gimnazjalne i Ognisko Nauczycielskie⁴³.

W latach 1931-1934 przy Zarządzie Powiatowym ZNP istniał nauczycielski chór mieszany, zorganizowany i prowadzony pod egidą Jana Sarapuka, nauczyciela w Trzęsówce⁴⁴. Członkami tego zespołu byli nauczyciele z całego powiatu m.in.: Bazyli Całtyniuk z Woli Raniżowskiej, Stanisław Chodorowski z Raniżowa, Jan Mac z Widelki, Franciszek Mazur z Majdanu, Wróblewski z Bukowca, Maria Musiałówna z Brzostowej Góry, Natalia Babkówna, Maria Gruszkówna, Helena Pomorska, Zofia Gruszkówna, Zofia Golisówna, Karolina Pielówna, Józef Leja, Stanisław Wiśniowski – wszyscy z Kolbuszowej i wielu innych. Próby chóru odbywały się w niedzielę. Członkowie z terenu dojeżdżali furmankami lub dochodzili na piechotę. W programie chóru, oprócz pieśni ludowych i żołnierskich, znalazły się takie pozycje, jak *Wesele Sieradzkie*, *Wesele Krakowskie*, *Hymn do Bałtyku*, *Przylecieli Sokołowie* i inne. Miejscem występów chóru była świetlica „Sokoła” a także towarzyskie międzyogniskowe zabawy nauczycielskie. Jedną z takich bardzo udanych imprez odbyła w 1934 roku w kinie „Jutrzenka” w Kolbuszowej. Nauczyciele – działacze związkowi prowadzili także podobne zespoły w swoich szkołach np. w Trzęsówce – Jan Sarapuk. Jego zespół uczestniczył w ogólnokrajowych dożynkach w Spale w 1932 roku.

Wielu nauczycieli brało udział w czynach społecznych, realizowanych przy budowie domów ludowych, świetlic i budynków szkolnych na terenie całego powiatu kolbuszowskiego.

W okresie drugiej kadencji Sejmu II RP nauczyciel Jan Bielak (1886-1943) był posłem. Dzięki jego staraniom został wzniesiony Kopiec Niepodległości w Trzebosi na pamiątkę strajków chłopskich⁴⁵.

⁴² Tamże; B. Grześ, s. 68-69.

⁴³ „Wiadomości Kolbuszowskie”, 1934, nr 12, s. 3.

⁴⁴ E. Wilk, *Dzieje szkoły i nauczania w Trzęsówce do 1950 r.*, Rzeszów 2000, s. 58-62.

⁴⁵ Z. Bielak, *Zarys dziejów wsi puszczańskej Trzeboś (XVII-XX w.)*, Rzeszów 2003, s. 38-39.

Nauczyciele ci pozostawili trwały ślad w rozwoju kultury i oświaty, w kształtowaniu patriotyzmu i tożsamości narodowej tak potrzebnej w nowo odrodzonym państwie polskim po zniewoleniu przed laty Polski przez zaborców

Okupacja niemiecka w latach 1939-1944. Jawne i tajne nauczanie

Okres okupacji hitlerowskiej był dla szkoły polskiej w powiecie kolbuszowskim szczególnie trudny, zaś dla nauczycieli okrutny i tragiczny. Okupant, mając na uwadze zniszczenie polskości, uderzył przede wszystkim w szkołę i usiłował zahamować jej działalność patriotyczno-obywatelską. Wyniszczeniu miały ulec przede wszystkim elementy najbardziej uświadomione politycznie i społecznie, najbardziej świadome odrębności narodowej, toteż szczególny atak skierował się przeciw inteligencji i działaczom partii politycznych. Chodziło nie tylko o wyniszczenie inteligencji chłopskiej, ale o umożliwienie jej odrodzenia się. Temu celowi miała służyć polityka w dziedzinie oświaty i kultury. Organizacja szkolnictwa, programy nauczania, miały przygotować młodzież polską w przyszłości do pełnienia najcięższej pracy fizycznej i do potulnego spełnienia woli narodu panów. W związku z tym zadaniem, jakie wyznaczono polskiej szkole, zamknięto szkoły wyższe i średnie. Na terenie tak zwanej Generalnej Guberni pozostawiono tylko szkoły podstawowe i szkoły zawodowe, obniżając ich poziom oraz usuwając z programów wszystkie przedmioty, które mogły budzić świadomość odrębności narodowej.

Na początku wojny, po zajęciu ziem polskich przez wojska niemieckie, wytworzyła się trudna sytuacja dla oświaty i szkolnictwa. Okupant nakazał zamknięcie wszystkich szkół średnich i ograniczył program szkół powszechnych, a nauczycielstwo objął terrorem, przemieszczeniem lub wysiedleniem. Zmusiło to istniejące do tej pory organizacje nauczycielskie do bardzo szybkich działań w kierunku przeciwstawienia się tej polityce.

W październiku 1939 roku Związek Nauczycielstwa Polskiego zmienił swoją nazwę na Tajną Organizację Nauczycielską (TON) i rozpoczęła nową działalność. W skład centralnego kierownictwa weszli: Zygmunt Nowicki, Czesław Wycech, Kazimierz Maj, Waław Tułodziecki, Teofil Wojeński. W miarę rozwoju sytuacji powiększono zespół kierowniczy oraz przyjęto dwustopniowy podział na prezydium i wydział wykonawczy. Przy

tworzeniu struktury terenowej oparto się na przedwojennej sieci, tworząc tzw. „trójki” powiatowe i gminne⁴⁶.

W Krakowie na czele okręgowej władzy TON stanął jej przewodniczący Roman Serkowski, a do Zarządu weszli: Ignacy Jakubiec, Franciszek Ingłot, Henryk Szlenkier, Władysław Wiśniewski. W 1940 roku w Rzeszowie Rudolf Auriga stworzył komórkę TON-u, do której należeli: Józef Rohlof, Roman Herman, Leon Łabaj, Stanisław Marczyk, Kazimierz Mikosz, Aleksander Szczepan, Stefania Grochal i inni⁴⁷.

W Kolbuszowej początkowo nie było TON-u, dopiero później na teren powiatu kolbuszowskiego delegowany został Antoni Kościółek⁴⁸.

Głównym zadaniem podziemnych placówek TON była opieka nad tajnym nauczaniem oraz organizowanie samopomocy koleżeńskej, przede wszystkim dla nauczycieli bezrobotnych i wysiedlonych. Mimo, że organizacja ta miała największy zasięg działania, to nie docierała do wszystkich środowisk nauczycielskich. Z upływem czasu jawna i tajna działalność oświaty oraz szkolnictwa zaczęła się rozwijać na terenie okupowanej Polski, a szczególnie Generalnej Guberni. Powstawały tajne komplety szkół średnich, np. podziemne Gimnazjum w Kolbuszowej.

Drugi nurt podziemnych władz szkolnych o charakterze centralnym wywodził się z konspiracji wojskowej, a mianowicie ze Służby Zwycięstwu Polski, następnie Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Pod koniec 1939 roku w Warszawie powołano kierownictwo oświatą pod nazwą Komisji Oświecenia Publicznego na czele z Kazimierzem Pierackim, a łącznikiem był Stanisław Godecki. Krakowskim Okręgiem Szkolnym kierował Włodzimierz Gałęcki. Natomiast w Rzeszowie placówkę KOP organizował dr Vilim Francić, a latem 1940 roku funkcję męża zaufania powierzono Rudolfowi Reitmajerowi. Został on łącznikiem, a pracą na miejscu zajęli się Stanisław Jachimowski i Marcin Wołowicz⁴⁹.

⁴⁶ Cz. Wycech, *Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939-1944*, Warszawa 1964, s. 5-17.

⁴⁷ S. Dobosz, *Konspiracyjne władze oświatowe powiatu rzeszowskiego (1940-1944)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Rzeszowie”, 1967, z. 1, s. 110; B. Chrzan, *Tajne władze oświatowe w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN”, 1968, t. 8, s. 44-51; tegoż, *Tajne władze oświatowe w powiatach podziemnego okręgu krakowskiego w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, t. XI – Oddział PAN w Krakowie, Ossolineum 1970, s. 53. (nadbitka).

⁴⁸ A. Meissner, *Tajna Organizacja Nauczycielska na Rzeszowszczyźnie*, w: *Z dziejów ZNP*, s. 65.

⁴⁹ T. Szczechura, *Skład osobowy kierownictw tajnej oświaty w czasie okupacji hitlerowskiej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1975, nr 4, s. 674-679; J. Draus, R. Terlecki, *Oświata na Rzeszowszczyźnie 1939-1945*, Wrocław 1984, s. 114, 116.

Innym ośrodkiem prowadzenia tajnej oświaty na terenie Inspektoratu ZWZ-AK Rzeszów była działalność „Kuźnicy” – wojskowego ośrodka tajnej oświaty. Jej utworzenie można zawdzięczać Józefowi Lutakowi ps. „Orzeł”, „Dyzma”. Kierownikiem został dr Gabriel Brzęk, ps. Dewajtis. „Kuźnica” w latach 1940-1943 organizowała sieć kompletów i komisji egzaminacyjnych na terenie Inspektoratu ZWZ-AK Rzeszów (Rzeszów, Dębica, Ropczyce, Kolbuszowa, Strzyżów). W 1943 roku podporządkowała się Powiatowej Komisji Kultury i Oświaty w Rzeszowie⁵⁰.

Nowy etap w działalności i rozwoju podziemnego państwa polskiego zapoczątkowało w 1940 roku utworzenie Delegatury Rządu Rzeczypospolitej na Kraj. Dyrektorem Departamentu Oświaty i Kultury został działacz ruchu ludowego Czesław Wycech. W tym resorcie stanowiska objęli jeszcze: Teofil Wojeński – kierownik tajnego nauczania, Józef Kama, później Leszek Klima – kierownik organizacyjny, Władysław Gacki – sekretarz, Anna Laskowska i Ewa Szymkiewicz – łączniczki. Głównym celem było ujednoczenie struktur władzy w terenie w dziedzinie oświaty i szkolnictwa oraz rozszerzenie form tajnego nauczania.

Odpowiednikiem tej władzy w okręgu krakowskim była Okręgowa Komisja Oświaty i Kultury (zwana także Okręgowym Biurem Szkolnym), której kierownikiem został Jan Smoleń. Jego współpracownikami byli: Ignacy Jakubiec, Karol Ziarno, Tadeusz Furman, Włodzimierz Gałęcki. W połowie 1941 roku powstały na terenie okupowanego kraju placówki terenowe podporządkowane centrali w Warszawie⁵¹.

Natomiast w Rzeszowie scalanie ośrodków kierowniczych przez KOP i TON – jak już wspominałem – przeprowadził V. Francić po spotkaniu z działaczami obu organizacji. Kierownictwo Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury na tym terenie objął Rudolf Auriga, a po jego denuncjacji i aresztowaniu – Ludwik Wójcik. W skład kierownictwa w siedzibą w Rzeszowie weszli już wcześniej znani działacze tajnego nauczania: Leon Łabaj, Władysław Ulewicz, Andrzej Grochał, Rudolf Reitmajer, Stanisław Jachimowski, Marcin Wołowicz⁵².

W roku 1942 nastąpił proces powoływania gminnych komisji.

⁵⁰ G. Brzęk, *Tajne nauczanie w oddziałach konspiracyjnych i partyzanckich na Rzeszowszczyźnie*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN”, 1967, t. 19, s. 82-103; J. Draus, *Kształtowanie się konspiracyjnych władz oświatowych na terenie wschodniej Rzeszowszczyzny w latach 1939-1944*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1980, t. 23.

⁵¹ J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1977, s. 81-97; J. Jakubiec, B. Chrzan, S. Gawęda, *Kierownicze ośrodki tajnego nauczania na obszarze podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN”, 1970, t. 11, s. 25.

⁵² D. Wiącek, *Tajne nauczanie w Kolbuszowej*, s. 49.

W Kolbuszowej Powiatowa Komisja Oświaty i Kultury powstała w późniejszym okresie, tj. w połowie 1943 roku. Teren ten był dość silnie penetrowany i kontrolowany przez Niemców. Tutaj były zlokalizowane na pewnej części obszaru trzy poligony (Blizna, Nowa Dęba i Górno) oraz trwała od 1942 roku akcja wysiedlania wsi przyległych lub położonych na obszarze poligonowym. Przewodniczącym Komisji został Bolesław Nazimek ps. „Cichy”, nauczyciel Powszechnej Szkoły Podstawowej w Nienadówce, a następnie w Trzebosi, działacz ZNP, komendant powiatowy BCH i działacz ROCH-a⁵³. Członkami tej komisji byli: Kazimierz Skowroński, Gabriel Marek, Maria Frączkówna. Zygmunt Żytkowski objął kierownictwo Komisji Egzaminacyjnej⁵⁴.

Proces powoływania podstawowych ogniw władzy oświatowej tajnego nauczania zakończył etap kształtowania struktur oświaty i szkolnictwa w okupowanej Polsce, a szczególnie w Generalnej Guberni podporządkowanej administracyjnie Delegaturze Rządu Rzeczypospolitej na Kraj.

Na terenie Generalnej Guberni istniał jeszcze jeden ośrodek kierujący częścią podziemnego szkolnictwa pod nazwą Biuro Oświatowo-Szkolne Ziem Zachodnich. Jego geneza wywodziła się z tajnej organizacji poznańskiej „Ojczyzna”. Nazwę tę w 1940 roku przemianowano na Delegaturę Rządu dla Ziem Wcielonych do Rzeszy, a następnie podporządkowano Delegaturze jako wydział oświatowo-szkolny. Jej korzenie nawiązywały do ideologii Stronnictwa Narodowego, działającego w okresie międzywojennym w Wielkopolsce. Tym nurtem na terenie Rzeszowa i okolic kierował Ignacy Stein⁵⁵. Po wyspie uległo likwidacji przez Gestapo w 1941 roku i stało się samodzielną organizacją działającą pod kierownictwem ks. dr. Maksymiliana Rode ps. „Mariańczyk” z Poznania⁵⁶.

Wybuch wojny na naszym terenie przekreślił terminowe rozpoczęcie nauki. Liczne grono nauczycielskie zostało odsunięte od pracy w szkołach w wyniku sierpniowej mobilizacji mężczyzn do wojska, część nauczycielek w ogólnej panice opuściła swoje miejscowości, budynki częściowo uległy zniszczeniu albo zostały zajęte przez wojsko okupanta⁵⁷. Uruchamianie szkół rozpoczęto dopiero po zakończeniu kampanii wrześniowej, z chwilą zajęcia tych terenów przez wojsko okupacyjne i ustanowieniu prawa wojennego, na mocy którego wszyscy obywatele polscy zatrudnieni

⁵³ B. Chrzan, s. 59.

⁵⁴ Tamże; J. Draus, R. Terlecki, s. 116.

⁵⁵ J. Krasuski, s. 100-105; J. Draus, R. Terlecki, s. 134.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ J. Draus, R. Terlecki, s. 40.

przed wojną w instytucjach państwowych i społecznych wracali do swych miejsc pracy⁵⁸.

Po kilkutygodniowej przerwie w nauce, spowodowanej zajęciem tego terenu przez okupanta, dopiero w końcu października 1939 roku nastąpiło powtórne otwarcie szkół. W Sokołowie szkoła rozpoczęła swoje zajęcia dopiero w dniu 20 października 1939 r. Pod nieobecność kierownika Mariana Trznadla kierownictwo objął Władysław Woliński⁵⁹. Do pracy przystąpiły tylko szkoły podstawowe w atmosferze beznadziejności spowodowanej klęską armii polskiej i sukcesami wojsk niemieckich, oczywiście bez podręczników i pomocy naukowych.

Pod względem administracji szkolnej powiat nasz został podzielony na trzy części, które zostały przyłączone do sąsiednich powiatów: dębickiego, jarosławskiego i rzeszowskiego. Największa część należała do Rzeszowa⁶⁰. Obszar ten został włączony do dystryktu krakowskiego Generalnej Guberni. Szkolnictwo podlegało wydziałowi ds. szkolnych, a nadzór nad nim w powiatach sprawował radca szkolny, podlegający zarówno wydziałowi, jak i powiatowemu staroście.

W Rzeszowie funkcję starosty powiatowego objął pod koniec grudnia 1939 roku dr Heinz Ehaus, pod którego administrowanie podlegał także były powiat kolbuszowski. Pierwszym radcą szkolnym, mianowanym w styczniu 1940 roku, został Krauze – nauczyciel gimnazjalny pochodzący z Rzeszy Niemieckiej, a jego zastępcą Georg Sollich – oficer wojskowy, nauczyciel szkoły powszechnej ze Śląska. Po odejściu jesienią 1940 roku Krauzego, jego następcą został Sollich, a po jego przeniesieniu do Krakowa stanowisko to pełnił Alfred Noerenberg⁶¹.

Od 1941 roku na tym terenie mianowano pełnomocnikiem starosty rzeszowskiego z tytułem landrata ziemczonego Waltera Twardonia. Wcześniej rolę taką w Kolbuszowej pełnił Niemiec Stefan Polhal. Komentantem placówki policji kryminalnej w Kolbuszowej został Włodzimierz Halicki – przedwojenny policjant kolbuszowski pochodzenia ukraińskiego. W pierwszych tygodniach września, a nawet wcześniej – według wywiadu ZWZ (AK) – skupił on wokół siebie grupę inteligencji pochodzenia ukraińskiego o nastawieniu nacjonalistycznym; na liście znajdowało się także

⁵⁸ J. Krasuski, s. 30.

⁵⁹ A. Dańczak, *Monografia*, s. 233.

⁶⁰ M. Piórek, *Powiat kolbuszowski w okresie okupacji hitlerowskiej w latach 1939-1944*, Werynia 1976, s. 30, mps.

⁶¹ R. Terlecki, *Podziemne Gimnazjum i Liceum w Kolbuszowej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1981, nr 2, s. 272; J. Draus, R. Terlecki, s. 36.

trzech nauczycieli⁶². W chwili wybuchu wojny w powiecie kolbuszowskim na ogólną ilość 64 086 mieszkańców 87 było narodowości ukraińskiej tj. 0,13 %⁶³. Ich zachowanie było pilnie obserwowane przez wywiad i kontrwywiad polskiego podziemia. Grupa ta – zdaniem moim – nie odegrała większej roli na tym terenie. Podinspektorem ds. szkolnych na dawny powiat kolbuszowski był nauczyciel i przedwojenny podinspektor Polak o nazwisku Szwarz, który w kwietniu 1943 roku został aresztowany i zwolniony z pracy⁶⁴.

Większość nauczycieli w powiecie podjęła pracę w szkołach w dość trudnych i wojennych warunkach. Były to placówki szkolne o okrojonym programie nauczania, np. w Szkole Powszechnej w Mechowcu dopiero 3 listopada 1939 r. rozpoczęto naukę w myśl programu z wyjątkiem historii i geografii politycznej⁶⁵. Nauczyciele pragnący podjąć nauczanie musieli w inspektoratach dołączyć do dokumentów ankietę personalną i fotografię. Odmowa zgłoszenia powodowała zwolnienie z pracy, a nawet aresztowanie⁶⁶.

W listopadzie niemieckie władze okupacyjne wydały nowe zarządzenie o stanie zatrudnienia. Na jego podstawie doszło do natychmiastowego zwolnienia ze szkół nauczycielek zamężnych kontraktowych oraz właścicieli najmniejszych nawet działek uprawowych⁶⁷. Z dniem 29 lutego 1940 r. została zwolniona z posady nauczycielskiej Helena Halicka z Weryni⁶⁸. Maria Chodorowska z Raniżowa została zwolniona z pracy, zakwalifikowana jako mężatka, a jej dwoje starszych dzieci: Józefa i Elżbietę aresztowano oraz skierowano do wywózki na roboty do Rzeszy. W drodze udało im się uciec, dzięki wstawiennictwu Gabriela Marka⁶⁹.

Następnym ciosem dla szkolnictwa było zarządzenie rzeszowskiego Kreisschulratu dr. Krause o usunięciu ze szkół godła państwowego, przekazaniu do inspektoratu bibliotek i zbiorów map, zakazie używania przedwojennych podręczników, urządzania zebrań i obchodów świąt narodowych i innych. Wcześniej, bo w listopadzie 1939 roku, Niemcy rozpoczęli aresztowanie większości czynnych nauczycieli, przewożąc część z nich do więzienia w Rzeszowie, skąd dopiero po upływie kilku tygodni zostali zwolnieni. Aresztowano między innymi nauczycieli z Woli Raniżowskiej.

⁶² Zbiory autora, Wspomnienia Franciszka Bielenia z Weryni, oficera ZWZ i BCH.

⁶³ J. Draus, R. Terlecki, s. 90

⁶⁴ Tamże, s. 36.

⁶⁵ Kronika Szkoły Podstawowej w Mechowcu.

⁶⁶ G. Brzęk, s. 30-32.

⁶⁷ J. Draus, R. Terlecki, s. 51.

⁶⁸ Kronika Szkoły Podstawowej w Weryni.

⁶⁹ J. Wiącek, s. 13.

W Raniżowie został aresztowany Stanisław Chodorowski – kierownik Szkoły Powszechnej. Po zwolnieniu podjął pracę w Zgłobniu, w powiecie rzeszowskim. Nauczycieli wywieziono do wspomnianego więzienia, po drodze drwiono z nich, zdejmując im czapki z głowy⁷⁰. Podobnie uczyniono w Sokołowie w dniu 4 listopada 1939 r. Pod pozorem konferencji nauczycielskiej z całego rejonu, pedagodzy zostali przewiezieni autem do Rzeszowa i tu dostali się do więzienia⁷¹. W następnym roku Niemcy prowadzili dalsze aresztowania wśród nauczycieli. Z Kolbuszowej wywieziono do obozu w Oświęcimiu Jana Leśniewicza (wkrótce tam zginął), Jana Tokarza i ks. Wojciecha Słoninę ze Szkoły Męskiej, obaj wrócili po wojnie⁷².

Jednocześnie na terenie całego powiatu dokonano gruntownego ruchu służbowego zgodnie z dekretem nominacyjnym dla nauczycieli Hauptmanna Kreisa w Rzeszowie – ważnym z dniem 1 marca 1940 r., w wyniku którego nauczyciele zostali przeniesieni z powiatu kolbuszowskiego do powiatu rzeszowskiego, stryżowskiego i odwrotnie⁷³. Od dnia 1 marca 1940 r. z powiatu rzeszowskiego do Mechowca przeniesiono dwoje nauczycieli: Marię Dziubińską z Jasionki i Stanisława Piątka – profesora gimnazjalnego z Błędowej Zgłobieńskiej⁷⁴. Leon Łabaj ps. „Baca”, nauczyciel Szkoły Powszechnej w Rzeszowie, został przeniesiony do Huty Komorowskiej, po roku wrócił na dawne stanowisko; Władysław Socha, kierownik Szkoły Powszechnej w Lipnicy, został przeniesiony do Mrowli w dniu 15 września 1940 r., a na jego miejsce zostali zatrudnieni Jan Śliwa z Rzeszowa, Józefa Borykówna z Wysokiej Strzyżowskiej i Genowefa Kobyłakówna z Przewrotnego⁷⁵; kierownik Szkoły Powszechnej w Weryni Karol Koziół został przeniesiony do Rudnej Małej, zaś Józefa Piekarska do Rzeszowa, do tej szkoły również przydzielono nauczyciela Tadeusza Łykusa z Jawornika Polskiego na kierownika szkoły⁷⁶. Rudolf Auriga, kierownik Szkoły Powszechnej im. Henryka Sienkiewicza w Rzeszowie, został przeniesiony do Woli Raniżowskiej, a za działalność w strukturach tajnego nauczania we wrześniu 1943 roku został aresztowany i rozstrzelany w dniu 3 listopada 1943 r. w Złotnikach k/ Mielca⁷⁷. Do Sokołowa został skiero-

⁷⁰ M. Czartoryski, s. 16.

⁷¹ A. Dańczak, *Monografia*, s. 234.

⁷² M. Czartoryski, s. 16.

⁷³ Archiwum Historyczne Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, nr inw. 303, K. Skowroński, Tajne nauczanie w powiecie Kolbuszowa w latach okupacji. Stan w roku szkolnym 1939-1940.

⁷⁴ Kronika Szkoły Podstawowej w Mechowcu.

⁷⁵ Kronika Szkoły Podstawowej w Lipnicy.

⁷⁶ Kronika Szkoły Podstawowej w Weryni.

⁷⁷ B. Chrzan, s. 53.

wany do pracy przez Zarząd Powiatowego ZNP w Rzeszowie Bronisław Korczowski, który nie podporządkował się decyzji Schulamtu, następnie w kilka miesięcy później został aresztowany i wysłany do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie zginął⁷⁸. Kierownikiem Publicznej Polskiej Szkoły Ludowej (Offentliche Polnische Volksschule) w tej miejscowości (od dnia 14 lutego 1940 r. do 31 marca 1942 r.) został Sabin Budzynowski, nauczyciel narodowości ukraińskiej. Po nim do końca okupacji był p.o. Czesław Karp, a następnie Władysław Woliński⁷⁹. Z dniem 30 czerwca 1940 r. wszyscy nauczyciele powrócili na swoje dawne stanowiska.

Placówki szkolne zaczęto pozbawiać niezbędnych pomocy poprzez dewastację budynków, inwentarza, niszczenie pomocy naukowych, obrazów historycznych, księgozbiorów i podręczników celem obniżenia poziomu nauczania uczniów; np. czynili to żołnierze niemieccy w zajęтым budynku Gimnazjum i Liceum oraz w Szkole Żeńskiej w Kolbuszowej⁸⁰.

W budynku Szkoły Powszechnej w Sokołowie we wrześniu 1939 roku ulokował się prowizoryczny lazaret dla rannych żołnierzy polskich i uchodźców staraniem żony miejscowego lekarza Józefa Oberca⁸¹.

W grudniu 1939 roku poinformowano kierowników szkół, że budżet zostanie obniżony o $\frac{1}{3}$ wysokości w stosunku do poprzedniego roku, jeszcze okresu przedwojennego oraz obniżenie poborów i cofnięcie wszystkich dodatków⁸².

Tabela 1. Szkoły powszechne w powiecie kolbuszowskim w 1939 roku⁸³.

Lp.	Pełna nazwa szkoły powszechnej	Okres nauki 15 VI 1939					Okres nauki IX - XII 1939				
		mies. godz.		ilość			mies. godz.		ilość		
1	2	pracy	tyg.	naucz.	ucz.	abs.	pracy	tyg.	naucz.	ucz.	abs.
1	PSP w Kolbuszowej Górnej (II st.)	5 ½	112	4	241	12	18	112	4	208	-
2	PSP w Bukowcu - Domatków (II st.)	10	72	2	175	-	1	72	2	-	-
3	PSP Żeńska (III st.) w Kolbuszowej	10	197	7	360	-	3	165	6	360	-
4	PSP Męska (III st.) W Kolbuszowej	10	168	7	352	31	10	-	6	-	-

⁷⁸ Helena Piróg, *Gmina Sokołów w okresie II wojny światowej*, „Rocznik Sokołowski”, nr 4, 2002, s. 40.

⁷⁹ A. Dańczak, *Monografia*, s. 234.

⁸⁰ D. Wiącek, s. 53.

⁸¹ A. Dańczak, *Monografia*, s. 233.

⁸² G. Brzęk, s. 33.

⁸³ Patrz przypis niżej – 39

5	PSP Zbiorcza w Sokołowie (III st.)	10	338	11	633	28	3	183	11	489	-
6	PSP (III st.) w Cmolasie	10	168	6	338	23	nauki nie było z powodu epidemii tyfusu				
7	PSP w Dąbrówce (I st.)	10	30	1	35	3	10	30	1	35	3
8	PSP (III st.) w Dzikowcu	10	120	4	260	9	2½	120	4	260	10
9	PSP w Górninie	10	94	3	189	18	3	60	2	202	-
10	PSP niepełna niższa w Hadykówce (I st.)	10	58	2	100	-	8	30	1	70	-
11	PSP w Hucisku	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12	PSP niepełna (I st.) w Hucinie	10	30	1	50	-	3	30	1	50	-
13	PSP (II st.) w Hucie Komorowskiej	10	90	3	235	-	10	86	3	218	-
14	PSP (I st.) w Jagodniku	10	36	1	54	-	-	-	-	-	-
15	PSP niepełna (1-kl.) w Klatkach	10	30	1	80	-	nieczynna z powodu wysie- dlenia, szkoła zniszczona				
16	PSP (II st.) w Komorowie	10	30	3	200	-	2	30	2	200	-
17	PSP niepełna (I st.) w Korczowiskach	10	30	1	70	-	1	30	1	30	-
18	PSP (I st.) 3-kl. w Kosowach	10	30	3	145	-	4	30	3	145	-
19	PSP (II st.) zbiorcza w Kupnie	10	30	3	205	1	2	30	3	190	-
20	PSP (I st.) niepełna w Leszczach	10	34	2	69	-	10	34	2	95	-
21	PSP (II st.) w Lipnicy	10	114	4	250	-	2,5	60	2	240	-
22	PSP (I st.) w Markowiznie	brak informacji					2	30	1	85	-
23	PSP (I st.) w Mechowcu	10	30	2	99	-	10	30	2	99	-
24	PSP (II i III st.) 7 kl. w Nienadówce Środ.	10	98	3	241	16	1	58	2	297	21
25	PSP (II i III st.) w Niwiskach	10	100	3	206	-	4	100	3	185	-
26	PSP (II st.) w Nowej Wsi	-	-	3	-	-	-	-	2	-	-
27	PSP (I st.) w Ostrowach Baran.	10	32	2	90	30	szkoła nieczynna z powodu wysiedlenia ludności				
28	PSP (I i II st.) w Ostrowach Tusz.	10	30	2	210	-	4	-	2	210	8
29	PSP (I st.) w Płazówce	10	36	1	75	10	szkoła nieczynna – brak danych				

30	PSP (I st.) w Porębach Kupieńskich	brak danych				brak danych					
31	PSP (I st.) w Posuchach	10	30	1	do 100	-	brak danych – szkoła nie- czynna				
32	PSP (I st.) niepełna w Przy- łęku (2 kl.)	10	58	2	157	14	szkoła nieczynna – brak danych				
33	PSP (I st.) w Porębach Dymarskich	10	60	2	110	-	4	30	1	95	-
34	PSP (III st.) w Raniżowie	10	163	6	35	-	brak danych – szkoła nie- czynna				
35	PSP (I st.) w Rusinowie	10	30	1	70	-	4	30	1	70	-
36	PSP (st.) w Siedlance	10	34	1	120	-	3	34	1	120	-
37	PSP (I st.) w Staniszewskim	10	62	2	150	-	4	62	2	150	-
38	PSP (I st.) w Świerczowie	10	34	1	60	-	3	34	1	60	-
39	PSP (I st.) w Toporowie	2	30	1	40	-	4	30	1	40	-
40	PSP (I st.) w Trześni od listopada 1939 r.	nieczynna				2	30	1	70	-	
41	PSP (I st.) 2 kl. w Trzebusce	10	30	2	160	7	1	30	2	160	-
42	PSP (II st.) w Trzebosi	brak danych				1	30	5	360	-	
43	PSP (II st.) w Trzęsówce	10	86	3	230	5	2	86	3	230	-
44	PSP (III st.) w Widelce	10	224	8	479	-	Nieczynna				
45	PSP Wilcza Wola (5 klasowa)	10	30	2	100	-	4	30	2	100	-
46	PSP (III st.) w Woli Raniżowskiej	10	276	8	505	-	4	276	8	505	-
47	PSP (II st.) w Woli Rusinowskiej	10	-	4	-	-	-	-	4	-	-
48	PSP (I st.) W Wólce Sokołowskiej	10	58	2	101	4	szkoła nieczynna				
49	PSP (I st.) w Zarębkach	10	64	2	116	2	1	58	2	114	-
50	PSP (I st.) w Zielonce	½	64	2	143	-	3	64	2	130	-
50	RAZEM	-	-	135	7.638	223	-	-	102	5.802	42

Wyjaśnienia: Dane te w kilku przypadkach należy uznać jako szacunkowe, gdyż kierownicy szkół nie zrozumieli pytań w ankiecie. Do niektórych placówek szkolnych brak było danych, gdyż akta zostały w czasie wojny zniszczone.

1. Zapisy w konikach szkolnych⁸⁴

Gmina Cmolas

W Cmolasie „Po zakończeniu akcji wojennej w r. 1939 na skutek uszkodzenia szkoły i z powodu epidemii tyfusu w tutejszej wiosce, nauka została przerwana i rozpoczęła się dopiero 13 stycznia 1940 r. Do tego czasu szkoła była kilka razy zajmowana przez wojsko niemieckie na przeciąg kilku dni”⁸⁵.

W Zarębkach „W tym czasie kwaterujące oddziały niemieckie zniszczyły urządzenia szkoły. Usunięto i zabrano ze szkoły godło, mapy, globus, bibliotekę szkolną. Dzieciom nakazano oddać wszystkie podręczniki szkolne. Zabroniono nauczania historii i geografii”⁸⁶.

W Porębach Dymarskich „W czasie okupacji niemieckiej do roku 1941 nauka odbywała się w tym samym budynku. Uczyły początkowo 2 siły nauczycielskie. W 1941 r. przyjechał leśniczy Dec, który zajął budynek szkolny na potrzeby administracji leśnej oczywiście na rozkaz władz okupacyjnych. W chwili zajmowania budynku wszystkie sprzęty szkolne zabrali furmankami obywatele z Mechowca, a obecny w tym czasie sołtys nie spisał ilości zabranego sprzętu szkolnego. Po zajęciu budynku szkolnego nastąpiła przerwa w nauce, która trwała 1 rok. W tym czasie czynione były starania ze strony tut. mieszkańców u władz okupacyjnych w Dębie w celu zezwolenia na rozpoczęcie nauki. Po jednorocznej przerwie wynajęto 1 izbę u ob. Kopia, gdzie rozpoczęła się nauka”⁸⁷.

W Ostrowach Baranowskich „Nauki w czasie okupacji nie było, gdyż wioska była wysiedlona”⁸⁸.

W Ostrowach Tuszowskich „Po wkroczeniu okupanta wznowiono naukę (początkowo bez książek, gdyż wszystkie książki wraz z dokumentami szkolnymi zostały zniszczone), która odbywała się normalnie do 1 III 1941 r. Z dniem 1 III 1941 cała gromada została wysiedlona przez Niemców i nauka została przerwana. Młodzież w niewielkiej liczbie uczęszczała

⁸⁴ Są to zapisy wyciągnięte z kronik poszczególnych szkół dotyczące sytuacji w życiu szkoły w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej 1939 r. i następnych latach okupacji (znajdują się w zbiorach autora). Podział administracyjny na gminy po 1973 r.

⁸⁵ Ankieta kier. PSP w Cmolasie Robaka z dnia 27 marca 1959 r.

⁸⁶ Ankieta kier. PSP w Zarębkach Mazurkiewiczowej Natalii z dnia 1 kwietnia 1959 r.

⁸⁷ Ankieta p. ob. kier. PSP w Porębach Dymarskich Sondej z 1959 r.

⁸⁸ Ankieta p. ob. kier. PSP w Ostrowach Baranowskich Szlachetka z dnia 15 kwietnia 1959 r.

do szkół w miejscowościach osiadłych przez rodziców, reszta pozostała bez nauki⁸⁹.

W Toporowie „W okresie jesieni 1939 r. nauczycielkę, która wówczas tutaj pracowała, zabrali Niemcy i zaginęła bez żadnej wieści. Nauka została przerwana, bo też i szkoła zburzona⁹⁰”.

Gmina Kolbuszowa

W Publicznej Szkole Powszechnej Męskiej w Kolbuszowej nr 1 „(...) na zorganizowanie nauki zezwolono z końcem października 1939 r. Podręczniki polskie do wszystkich klas należało oddać Zarządowi miasta. 2 listopada uwięziono nauczycieli tej szkoły: Stanisława Przybyłę, Zofię Gottwald, ks. Wojciecha Słoninę i Marię Przybyło. Po dwóch tygodniach wszystkich wypuszczono. Nauka z różnymi przeszkodami jak: brak opału, zespołu nauczycielskiego, zajmowanie budynku przez wojsko okupanta, nastąpiła przerwa i trwała do 1 marca 1940 r. (...) Nauka odbywa się z dużymi przerwami spowodowanymi chorobami zakaźnymi (tyfus) i częstym zajmowaniem budynku przez wojsko okupanta. W 1943 r. z powodu zajęcia budynku szkolnego przeniesiono się do budynku Szkoły Żeńskiej. Wreszcie w listopadzie tego roku scalono obydwie szkoły pod jednym kierownictwem i taki stan trwał do czerwca 1944 r.”⁹¹.

W PSP Żeńskiej w Kolbuszowej (nr 2) „Od 1939 roku do 1941 roku szkoła była nieczynna, budynek zajęty był przez wojska hitlerowskie. Na podwórzu szkolnym wybudowano garaże i baraki wojskowe. Wszystkie pomoce naukowe, biblioteka, akta i sprzęt szkolny uległy zniszczeniu. Po napadzie wojsk hitlerowskich na Związek Radziecki zdemolowany budynek opróżniono. W roku 1942 zaczęto organizować naukę szkolną⁹²”.

W Kolbuszowej Dolnej „Dnia 9 września 1939 roku wojska niemieckie zajęły Kolbuszowę Dolną. O godzinie 13.30 dały się słyszeć pierwsze wystrzały armatnie, które mieszały się ze strzałami karabinowymi. Garstka żołnierzy w tyralierze na pastwisku obok szkoły zaczęła odstrzeliwać się. Wtem pokazały się niemieckie czołgi, przeszły koryto rzeki i na huk strzałów karabinowych stanęły, strzelając pociskami zapalającymi z karabinów maszynowych. Walka trwała 3 godziny. Niemcy zapalili wieś równocześnie w kilku miejscach. Jedno morze płomieni okryło wioskę. Walka ustała, żołnierze polscy, wystrzelawszy ostatnie naboje, musieli się poddać. Dzięki zorganizowanej akcji przez kierownika szkoły Pedenkowskiego nie do-

⁸⁹ Ankieta kier. PSP w Ostrowach Baranowskich Wilka Jan z dnia 15 kwietnia 1959 r.

⁹⁰ Ankieta kier. PSP w Toporowie z 29 kwietnia 1959 r.

⁹¹ Ankieta kier. PSP Męskiej w Kolbuszowej Franciszka Mazura z 1959 r.

⁹² Ankieta kier. PSP Żeńskiej w Kolbuszowej Jana Sarapuka z dnia 31 marca 1959 r.

puszczono do rozszerzenia się ognia, z dymem poszło 145 domów mieszkalnych z budynkami gospodarczymi z całą krescencją, gdyż zboże było już w stodołach i ze wszystką odzieżą, narzędziami i meblami. O godzinie 6-tej wieczorem Niemcy stali się panami Kolbuszowej Dolnej, a jako znak ukończenia na tym odcinku działań wojennych nieprzyjacielski samolot okrążył wieś, rzucił świetlną białą raketę. Ludność sąsiadującą z miastem wypędzono z domów na rynek. Po częściowym unormowaniu stosunków i zapanowaniu względnego spokoju naukę rozpoczęto 20 X 1939 r.⁹³.

W Widelce „(...) 8 grudnia 1939 r. rozpoczął się rok szkolny. Do pracy przystąpili nauczyciele, którzy pracowali tu przed wojną. Budynek szkolny był zajęty przez wojsko. Nauka odbywała się w salach wynajętych. Dopiero w 1940/1941 roku nauka zaczęła się odbywać w budynku szkolnym. Zniszczone zostały sprzęty i pomoce przez wojsko⁹⁴.

W Kupnie „(...) Nauka w szkole rozpoczęła się dopiero dnia 7 stycznia 1940 r., gdyż przez kilkanaście dni budynek był zajęty przez oddział żołnierzy niemieckich. Wtedy spłonęły książki z biblioteki i mapy⁹⁵.

W Domatkowie „(...) W 1939 r. naukę rozpoczęto dopiero od listopada. Uczył wtedy Wróblewski Jan. Nauczycielom nie płacono poborów. Pomagali nauczycielom ludzie. Dopiero później otrzymywali pensje (...). Po wysiedleniu mieszkańców wsi nauka odbywała się w Bukowcu⁹⁶.

W Bukowcu „(...) nauka rozpoczęła się dopiero 22 listopada 1939 r.⁹⁷.

W Przedborzu „W 1939 r. w październiku władze niemieckie zabierają szkole mapy, obrazy, gabinet fizyczny jak również bibliotekę. Kierownikiem szkoły zostaje od 1 stycznia 1940 r. Wiśniewski Władysław, pracujący do listopada 1944 r. (...) po wysiedleniu części zachodniej Przedborza i zajęciu budynku przez Niemców nauka odbywała się w domu prywatnym u Kowalskiego Antoniego. Kierownik szkoły, ucząc w szkole, stawiał na straży jednego z obywateli, ponieważ spodziewał się aresztowania przez Niemców. Oprócz przedmiotów obowiązujących uczono w tajemnicy przed władzą szkolną historii Polski, geografii, by tym podtrzymać i pochrzepić ducha w narodzie. Nauka w szkole jest często przerywana na skutek różnych epidemii⁹⁸.

W Nowej Wsi „Z nastaniem okupacji nauka została przerwana,

⁹³ Ankieta kier. PSP w Kolbuszowej Dolnej z 1959 r.

⁹⁴ Ankieta kier. PSP w Widelce z dnia 25 kwietnia 1959 r.

⁹⁵ Ankieta kier. PSP w Kupnie Wojciecha Mruczka z dnia 21 marca 1959 r.

⁹⁶ Ankieta kier. PSP w Domatkowie Deca Stanisława z dnia 24 marca 1959 r.

⁹⁷ Ankieta kier. PSP w Bukowcu z dnia 10 kwietnia 1959 r.

⁹⁸ Ankieta kier. PSP w Przedborzu z dnia 18 kwietnia 1959 r.

bo Niemiec zajmuje szkołę i założył bauerstwo. Dzieci niektóre przeszły do szkół w Kolbuszowej, Świerczowie i Kolbuszowej Dolnej⁹⁹.

W Weryni „W dniu 8 września wkroczyło wojsko niemieckie na teren tutejszej gromady. Budynek szkolny zamieniony został na szpital dla rannych żołnierzy. Nauka rozpoczęła się przy końcu października 1939 roku¹⁰⁰.

Gmina Ranizów

W Staniszewskim „W pierwszym roku okupacji niemieckiej w czasie drugiej wojny światowej naukę rozpoczęto 4 listopada 1939 r. Budynek szkolny został od początku zajęty przez wojska niemieckie, a nauka odbywała się w wynajętych izbach wiejskich¹⁰¹.

W Woli Ranizowskiej „(...) W roku 1941/1942 ogromna liczba dzieci nie klasyfikowanych z powodu nie uczęszczania do szkoły. Brak dzienników i papieru utrudniały pracę. Budynek szkolny po wysiedleniu mieszkańców został ogołocony, bez okien, drzwi, pieców, a niektóre sale zamieniono na magazyny. Z braku opieki i konserwacji budynek uległ zniszczeniu¹⁰².

W Posuchach „(...) od 1 IX 1939 r. do roku 1941 do jesieni nauka w szkole nie odbywała się, gdyż na początku wojny nauczyciele tutejsi opuścili Posuchy i wyjechali do swoich rodzin. W roku 1941 siedemnastego września rozpoczęto wysiedlenie Posuch, a 7 X tegoż roku całą miejscowość spalono i zrównano z ziemią¹⁰³.

W Korczowiskach „Szczególnie fatalny dla wsi był rok 1941, gdyż na zarządzenie władz okupacyjnych ludność wysiedlono, a szkołę rozebrano i wywieziono do Mazurów, aby ją przerobić na lokal dla Niemców¹⁰⁴.

W Porębach Wolskich „(...) W pierwszych dwóch latach nauki wcale nie było. W 1942 r. Poręby Wolskie zostały spalone i wysiedlone. Na wysiedleniu część młodzieży rozpoczęła naukę w wioskach, do których zostali wysiedleni¹⁰⁵.

Gmina Majdan Królewski

W Brzostowej Górze „(...) Niemcy wysiedlają wieś, wypędzają nauczycieli, palą zabudowania chłopskie. Budynek szkolny zostaje rozebrany

⁹⁹ Ankieta kier. PSP w Nowej Wsi J. Tuni z 1959 r.

¹⁰⁰ Ankieta kier. PSP w Weryni Serafina Franciszka z dnia 2 maja 1959 r.

¹⁰¹ Ankieta kier. PSP w Staniszewskim Katy Czesława z dnia 5 maja 1959 r.

¹⁰² Ankieta kier. PSP w Woli Ranizowskiej Kafłowskiego Kazimierza z dnia 24 kwietnia 1959 r.

¹⁰³ Ankieta kier. PSP w Posuchach z 1959 r.

¹⁰⁴ Ankieta kier. PSP w Korczowiskach z 1959 r.

¹⁰⁵ Ankieta kier. PSP w Porębach Wolskich Rzeszutek Zofii z dnia 2 kwietnia 1959 r.

aż do fundamentów i użyty do naprawy dróg. Uchodząca ze wsi ludność uratowała tylko część sprzętów (stół, biurko, 2 szafy, umywalkę oraz pewną ilość książek z biblioteki) i przechowała je aż do wypędzenia Niemców¹⁰⁶.

W Woli Rusinowskiej „(...) Okupant pozostawił tylko jednego nauczyciela. W 1941 r. ludność tut. wioski została wysiedlona, budynek gromadzki rozebrany, a w szkole pozostały same mury. Naukę przerwano do 1943 r.”¹⁰⁷.

W Rusinowie „(...) W okresie okupacji w roku 1940 okupant ka-zał zdjąć dach z budynku szkolnego (dachówkę), a resztę jak twierdzą tut. Obywatele, rozebrali ludzie. Nauka więc na skutek wysiedlenia nie odbywała się pod żadną postacią”¹⁰⁸.

W Krzątce „Po wybuchu wojny nauka odbywała się we własnym budynku do kwietnia 1942 r. W latach 1942-1943 nauka nie odbywała się w ogóle, gdyż ludzie zostali wysiedleni. Szkołę w tym czasie przebudowano na biura i magazyny”¹⁰⁹.

W Komorowie „Z chwilą wybuchu wojny szkoła nie była czynna. Dopiero 20 IX 1939 r. rozpoczęto naukę. (...) Nauczanie trwało do 24 III 1941 r. i wtedy wieś została wysiedlona, a szkoła zniszczona, nie zostało nic prócz ścian budynku szkolnego”¹¹⁰.

W Klatkach „(...) Od 1 IX 1939 nauka nie odbywała się wcale. Okupant wysiedlił ludność tej miejscowości, a budynek szkolny został rozebrany przez Niemców. Skromne sprzęty szkolne (...) zostały wywiezione do Majdanu”¹¹¹.

W Hucie Komorowskiej „(...) już w maju 1940 r. budynek szkolny został zajęty przez okupanta dla potrzeb wojskowych. Mieszkańcy wioski zostali w tymże roku wysiedleni do innych miejscowości, a tereny wsi i jej pobliskich zamieniono na plac ćwiczeń wojsk okupacyjnych. Budynek szkolny został na rozkaz wojsk niemieckich rozebrany, a materiał rozwieziony na drogi służące do użytku wojskowego. Sprzęt szkolny zajęty przez wojsko z budynkiem zaginął całkowicie”¹¹².

W Majdanie Królewskim „(...) Naukę rozpoczęto dopiero 15 września 1939 r., a więc w czasie narastania natężenia wojny (...). W miesiącu wrześniu w godzinach popołudniowych grupa żołnierzy niemieckich

¹⁰⁶ Ankieta kier. PSP w Brzostowej Górze Węglarza Edwarda z dnia 10 kwietnia 1959 r.

¹⁰⁷ Ankieta kier. PSP w Woli Rusinowskiej Rachwała Ludwika z 1959 r.

¹⁰⁸ Ankieta kier. PSP w Rusinowie Sitarza Mieczysława z dnia 26 marca 1959 r.

¹⁰⁹ Ankieta kier. PSP w Krzątce Jana Zdeba z 1959 r.

¹¹⁰ Ankieta kier. PSP w Komorowie Ochalika Jana z 1959 r.

¹¹¹ Ankieta kier. PSP w Klatkach G. Serafinowej z dnia 30 marca 1959 r.

¹¹² Ankieta kier. PSP w Hucie Komorowskiej Kopcia Adama z 1959 r.

wtargnęła do budynku szkolnego. Żołnierze ci zdemolowali częściowo inwentarz szkolny. Księgozbiór biblioteki szkolnej wyrzucili na podwórko szkolne i spalili. Zniszczyli obrazy historyczne, geograficzne, biologiczne, połamali stoły, stołki i narzędzia. W nocy nieznani sprawcy skradli warsztaty stolarskie oraz część sprzętu szkolnego¹¹³.

Gmina Dzikowiec

W Mechowcu „(...) W roku 1939 nowy rok szkolny z polecenia Powiatowego Starostwa zaczęto 3 listopada¹¹⁴.

W Nowym Dzikowcu „Z początku zorganizowano tu szkołę niemiecką dla dzieci niemieckiego pochodzenia tj. Volksdeutsche Schule, a następnie po przesiedleniu w okolice Borowej w 1942 r. utworzono w opuszczonym budynku szkołę polską¹¹⁵.

W Lipnicy „W czasie okupacji Niemcy urządzili sobie ze szkoły magazyn, nauka odbywała się tylko w jednej izbie lekcyjnej¹¹⁶.

W Spiach „Na początku okupacji budynek pożydowski, w którym odbywała się nauka, został rozebrany i zniszczony, nauka przestała się odbywać, ludność tut. rejonu została wysiedlona, cały sprzęt szkolny oraz wszystkie akta szkolne uległy całkowitemu zniszczeniu, nauczyciele zostali przeniesieni do sąsiedniej szkoły, tajnego nauczania nie było¹¹⁷.

W Wilczej Woli „Nauka w szkole prowadzona była do 1941 r., w którym miejscowa ludność została poprzez władze okupacyjne wysiedlona. W czasie okupacji budynek szkolny wraz z urządzeniami został spalony¹¹⁸.

W Kopciach „Już w początkach okupacji budynek szkolny uległ dewastacji, gdyż był zajmowany przez stacjonowane wojska niemieckie. Nauka rozpoczęła się dopiero z dniem 1 marca 1940 roku¹¹⁹.

W Płazówce „W budynku szkolnym mieszkali Niemcy, którzy kierowali pracą i pilnowali ludności pracującej przy naprawie drogi. Niemcy wyniszczyli wszystkie dowody szkolne, a także sprzęty, jakie szkoła posiadała¹²⁰.

¹¹³ Ankieta kier. PSP w Majdanie Królewskim Szulca Henryka z dnia 25 marca 1959 r.

¹¹⁴ Ankieta kier. PSP w Mechowcu Sudoła Józefa z 1959 r.

¹¹⁵ Ankieta kier. PSP w Nowym Dzikowcu Ochoroka Stanisława z dnia 20 maja 1959 r.

¹¹⁶ Ankieta kier. PSP w Lipnicy J. Sasieli z dnia 18 kwietnia 1959 r.

¹¹⁷ Ankieta kier. PSP w Spiach J. Zemke z dnia 15 kwietnia 1959 r.

¹¹⁸ Ankieta kier. PSP w Wilczej Woli Czabanowskiej Stanisławy z dnia 2 kwietnia 1959 r.

¹¹⁹ Ankieta kier. PSP w Kopciach Niedziochy z dnia 2 kwietnia 1959 r.

¹²⁰ Ankieta kier. PSP w Płazówce Perecovej z dnia 30 marca 1959 r.

W Osiej Górze „W 1942 r. tut. ludność została wysiedlona. Budynek, w którym mieściła się wynajęta sala lekcyjna, został rozebrany”¹²¹.

Gmina Niwiska

W Niwiskach „Od 1940 do 1941 roku następuje wysiedlenie mieszkańców, a nauczyciel Kasza Franciszek uczy dzieci pozostałej (40 %) ludności”¹²².

W Hucisku „W czasie okupacji niemieckiej szkoła ta została przez okupanta zamknięta i nauka została przerwana”¹²³.

W Leszczach „W styczniu 1941 r. szkoła została przez okupanta zamknięta. Budynek rozebrany i wywieziony. Mieszkańcy zostali wysiedleni do dalszych miejscowości”¹²⁴.

W Przyłęku „W okresie okupacji ludność tut. wsi była całkowicie wysiedlona w związku z zajęciem terenu pod poligon niemieckiej armii. Szkoła podlegała całkowitej rozbiórce i tylko dzięki sprytowi i zdecydowanej postawie ob. Koby Wojciecha pełniącego obowiązki gajowego, budynek pozostał”¹²⁵.

W Kosowach „W roku 1940 budynek szkolny, dom nauczycielski, budynki gospodarcze zostały rozebrane i wywiezione przez okupantów niemieckich. Wieś wysiedlona, na terenie pól uprawnych zbudowano poligon artyleryjski”¹²⁶.

W Trzeźniu „Szkoła w czasie okupacji niemieckiej została rozebrana i wywieziona w 1940 r. Ludność tej wioski była wysiedlona”¹²⁷.

Gmina Sokołów Małopolski

Kierownik Szkoły Powszechnej w Sokołowie Marian Trznadel został aresztowany wraz z żoną Stanisławą, tutejszą nauczycielką we wrześniu 1939 roku¹²⁸. Budynek szkolny został zamieniony na szpital dla rannych żołnierzy polskich, a po zajęciu miasta przez Niemców przejęli go na własny użytek¹²⁹. Z chwilą zorganizowania nauki cały budynek był zdewastowany i ograbiony z mienia szkolnego.

W Wólce Sokołowskiej „Okres okupacji niemieckiej pogorszył

¹²¹ Ankieta kier. PSP w Osiej Górze Piekarza Al. z dnia 30 marca 1959 r.

¹²² Ankieta kier. PSP w Niwiskach Deca Bolesława z 1959 r.

¹²³ Ankieta kier. PSP w Hucisku Bawoła Edwarda z dnia 14 kwietnia 1959 r.

¹²⁴ Ankieta kier. PSP w Leszczach Byry Jana z dnia 25 marca 1959 r.

¹²⁵ Ankieta kier. PSP w Przyłęku Dudka Mariana z dnia 29 kwietnia 1959 r.

¹²⁶ Ankieta kier. PSP w Kosowach Marca Bronisława z 1959 r.

¹²⁷ Ankieta kier. PSP w Trzeźniu z 1959 r.

¹²⁸ A. Dańczak, *Monografia Sokołowa Młp.*, t. II, Sokołów Młp. 1991, s. 136; H. Piróg, s. 39.

¹²⁹ Tamże.

znacznie stan nauki i frekwencji szkolnej. Do szkoły chodził, kto chciał. A ponieważ w tym okresie ludność była w ciągłym niepokoju, gnębiona wysokimi kontyngentami, łapankami – mało zajmowała się dziećmi. Wskutek tego młodzież po trzech – czterech latach dorywczego uczęszczania do szkoły, przerywała ostatecznie naukę. W takich warunkach nie było też mowy o zorganizowaniu tajnego nauczania¹³⁰.

W Nienadówce „Nauka odbyła się pod okupacją niemiecką dopiero od 23 października 1939 r.”¹³¹. „Rozpoczęto ją tylko w dwóch szkołach. W Nienadówce Górnej nauczyciel Eugeniusz Stefanowicz wyjechał na początku wojny. W dniu 4 listopada policja niemiecka aresztowała nauczycieli. Z Nienadówki Środkowej zabrano Karola Robaka – kierownika szkoły i nauczycielkę Józefę Wilkównę, zaś z Nienadówki Dolnej Irenę Seńków. Po upływie tygodnia zatrzymanych zwolniono¹³².

W Trzebusce „Na skutek wojny zmniejszono ilość nauczycieli, ograniczając do 2 osób. Realizowali oni program 5 klas ówczesnej szkoły podstawowej. Szkołę w tym czasie wizytował volksdeutsch Eimeles. Wizytację ograniczył tylko do przeglądania czystości i wyszukiwania w rozmaitych skrytkach polskich książek. W okresie okupacji wieś przeżywała łapanki, 2 pacyfikacje, których dokonano na skutek wykrycia współpracy miejscowej ludności z organizacjami podziemnymi (oddział GL „Iskra”). Ówczesny kierownik szkoły Zieleziecki¹³³ niby współpracował z władzami okupacyjnymi, a w rzeczywistości brał czynny udział w pracy organizacji podziemnych. Dowodem tego jest zorganizowanie przez niego tajnego nauczania. Wykładowcami byli: Zieleziecki Michał, Jarosz Stanisława, inż. Nowiński, literat Jan Bolesław Ożóg, prof. Winogrodzki Michał i ks. Chmielowski¹³⁴. W tajnym nauczaniu brało udział 15 słuchaczy. Na skutek represji stosowanych przez władze okupacyjne na tutejszej ludności ucierpiała bardzo szkoła, ponieważ zniszczyli sprzęt i pomoce, które jeszcze szkoła posiadała i budynek¹³⁵.

W Trzebosi „Lokal szkolny był często zajmowany przez kwatrujące wojska niemieckie, co wpływało ujemnie na naukę. W miesiącach zimowych nauka nie odbywała się ze względu na brak opału w szkole, jak również brak obuwia i ubrania u dzieci. Nauczycielstwo boryka się z cięż-

¹³⁰ Ankieta kier. PSP w Wólce Sokołowskiej z dnia 15 kwietnia 1959 r.

¹³¹ Ankieta kier. PSP w Nienadówce Janika Ludwika z 1959 r.

¹³² E. Winiarski, *Wojna i okupacja w Nienadówce*, „Rocznik Sokołowski”, nr 4, 2002, s. 72.

¹³³ W materiałach historycznych dot. Trzebuski nazwisko to zapisano jako Zieleniecki Modest

¹³⁴ Chodzi zapewne o ks. Alfonsa Chmielowca

¹³⁵ Ankieta kier. PSP w Trzebusce z 1959 r.

kimi warunkami materialnymi. Żyje w nieznośnej atmosferze psychicznej, w ciągłym lęku o aresztowanie czy wywiezienie do obozu i dzieli swój czas na pracę w szkole oraz dodatkową zarobkową, aby wyżyć¹³⁶.

W Markowiznie „Rok szkolny zaczął się 6 listopada 1939 r. Nauka odbywała się z dużymi przerwami – w sumie od listopada do marca 1940 r. było 40 dni nauki. W zimie duże mrozy, brak obuwia i odzieży u dzieci nie pozwoliły na prowadzenie nauki (...). W 1941 r. dnia 14 listopada wieś Markowizna została wysiedlona – budynki i szkołę zburzono, a sprzęty szkolne częściowo zniszczone, częściowo przewiezione do szkoły w Nienadówce i w Trzebusce. W okresie okupacji w przysiółku Markowizna Mała licząca 31 domów gospodarz Maziarz Józef zorganizował tajne nauczanie. Nauka odbywała się codziennie w innym domu. Radą i pomocą służył mu kierownik szkoły z Górna Sarama oraz Franciszek Tupaj – kierownik Spółdzielni z Górna¹³⁷.

W Górnice „W pierwszym roku okupacji nauka w ogóle nie odbywała się. Dopiero w roku 1940/1941 została zorganizowana w szkole nauka dzięki ob. Saramie, który w toku zawieruchy wojennej znalazł się na tut. terenie i prawdopodobnie nie był nauczycielem w pełnym znaczeniu, zorganizował naukę w szkole poprzez zawarcie znajomości z ówczesnymi władzami szkolnymi, znał bowiem doskonale język niemiecki. (...) Naukę w zakresie poziomu gimnazjalnego prowadził Maziarz Czesław. Prześladowań w stosunku do nauczycieli nie było dzięki ówczesnemu kier. szkoły ob. Saramie¹³⁸.

Z przeprowadzonej analizy¹³⁹ wynika, że w pierwszym roku szkolnym 1939/1940 zgłosiło się w całym powiecie kolbuszowskim do szkół około 50 % zapisanych uczniów; od września do grudnia pracowało tylko 39 szkół z przerwami w zajęciach lekcyjnych. W lekcjach brało udział 5.802 uczniów, a zatrudnionych było 102 nauczycieli¹⁴⁰. Dokładniejsze informacje na ten temat zawiera poniższa tabela.

¹³⁶ Ankieta kier. PSP w Trzebosi z 1959 r.

¹³⁷ Ankieta kier. PSP w Markowiznie Goclona Czesława z 1959 r.

¹³⁸ Ankieta kier. PSP w Górnice Godka z dnia 17 marca 1959 r.; Cz. Maziarz w okresie PRL był prof. od historii oświaty dorosłych.

¹³⁹ M. Piórek, *Powiat kolbuszowski*, s. 12-14.

¹⁴⁰ Archiwum Wydziału Oświaty PPRN w Kolbuszowej, Dane statystyczne opracowane zostały na podstawie ankiet sporządzonych przez kierowników szkół w listopadzie 1946 r.

Tabela 2. Charakterystyka działalności szkół powszechnych w powiecie kolbuszowskim w okresie lat okupacji niemieckiej (1939-1944) w świetle danych statystycznych¹⁴¹.

Okres pracy szkół	Ogółem szkół	Ilość zatrudnionych nauczycieli	Ogółem uczniów
1	2	3	4
IX-XII 1939 r.	39	102	5.802
I-VI 1940 r.	40	90	6.449
1940/1941	37	86	6.408
1941/1942	28	88	5.720
1942/1943	29	87	5.776
1943/1944	32	101	6.296

Największy spadek ilości szkół, nauczycieli i uczniów zanotowano w latach 1941/1942-1942/1943, a wynikało to z największych represji okupanta niemieckiego wobec społeczeństwa powiatu kolbuszowskiego i akcji wysiedleńczej związanej z oczyszczaniem terenów przylegających do poligonów Blizna, Górno i Nowa Dęba¹⁴².

Z powodu ostrej zimy i trudności opałowych większość czynnych szkół przerwała zajęcia. W *Kronice szkolnej* w Mechowcu tak zapisano: „(...) w ciągu 4 miesięcy było 49 dni nauki przy maksymalnej frekwencji 34 uczniów na ogólną ilość 59 w całej szkole. Trzęsły się od wichrów i zamieci ściany mocno grzybem podszytej szkoły, waliły się jej piece od rozgrzania mokrym drzewem. W tych warunkach życiu placówki groziło zamarcie. Ratował ją przed nim 36 bohaterów spośród dzieci szkolnych”¹⁴³.

W Szkole Powszechnej w Raniżowie w wyniku zmian kadrowych kierownikiem został mianowany Stefan Korlatowicz – uchodźca przybyły z zachodniej Ukrainy, a nauczycielami byli: Emilia Korlatowicz, Zofia Krajewska, Klotylda Piviroto, Genowefa Grzebyk, Apolonia Błachut i ks. Władysław Rachwał¹⁴⁴. Nauczyciele w czasie nauki wprowadzali zakazane treści programowe z języka polskiego, historii i geografii¹⁴⁵.

Ustanowienie niemieckiej administracji władz oświatowych, wydanie wielu zarządzeń, stosowanie różnego rodzaju szykan zmusiły nauczycieli i pracowników szkoły do oficjalnego respektowania zarządzeń. Niemniej jednak, nie rezygnowano z walki o polską szkołę. Trzeba stwierdzić, że ta

¹⁴¹ Tamże.

¹⁴² M. Piórek, *Polityka okupanta hitlerowskiego w stosunku do społeczeństwa polskiego w powiecie kolbuszowskim w latach 1939-1944*, „Rocznik Kolbuszowski”, nr 3, 1994, s. 235-237.

¹⁴³ Kronika Szkoły Podstawowej w Mechowcu.

¹⁴⁴ J. Wiącek, s. 13.

¹⁴⁵ Tamże.

początkowa działalność miała charakter często żywiołowy i samorzutny. W tym okresie nie było jeszcze przywódców i organizatorów, brakowało często koordynacji i planowanego działania w walce o przywrócenie humanitarnych norm pracy i przeciwstawienie się wszelkiemu złu, jakie przyniosła hitlerowska okupacja.

Na terenie legalnie istniejących szkół zaczęto organizować działalność nielegalną, mającą na celu uzupełnienie okrojonego programu, a także znaczne wykroczenie ponad obowiązujący poziom szkoły. Nauczyciele sami podejmowali decyzję o przekazywaniu uczniom wiedzy z zakazanych przedmiotów z narażaniem nieraz swojego życia; np. Piotr Sikora w Turzy (uczył wcześniej we Lwowie, następnie uciekł późną jesienią 1939 roku, bojąc się represji ze strony nacjonalistów ukraińskich i Sowieców) uczył dzieci pod numerem domu 150; nauczycielka Franciszka Kasza uczyła w Niwiskach do 1941 roku w swoim domu. W miejscowości Mazury uczył wspomniany już Józef Rohlof ps. „Krajniak”, przeniesiony w listopadzie 1939 roku z Rzeszowa do tej miejscowości w ramach akcji przesiedleńczej nauczycieli. Zaprzyjaźnił się z gospodarzem o nazwisku Białas, u którego zamieszkał. Wspólnie słuchali radia ukrytego w pobliskiej stodole¹⁴⁶.

W legalnie działającym szkolnictwie powszechnym nauczyciele uzupełniali – jak już wspominałem – okrojony program przy okazji nauczania innych przedmiotów oraz na specjalnie organizowanych kompletach. Wybór sposobu zależał od otoczenia i sytuacji w danej placówce szkolnej. Na naszym terenie w zakresie szkolnictwa powszechnego nielegalna praca dydaktyczna prowadzona była na lekcjach. Była to metoda odważna, niebezpieczna, ale stanowiła jedyny ratunek w działalności szkoły, gdyż władze okupacyjne oświatowe stale zmniejszały liczbę godzin i ograniczały program.

Zgodnie z zarządzeniem Hauptmanna Kreisa w Rzeszowie (Abteilung III) od 1 marca 1940 r. zmieniono program nauczania w szkołach powszechnych. Wprowadzono do realizacji następujące zarządzenie:

1. Obowiązkowe obciążenie tygodniowe dla nauczycieli: mężczyźni (30-32 godziny), kobiety (28-30 godzin);
2. Tygodniowa ilość godzin dla uczniów wszystkich szkół wiejskich niezależnie od liczby nauczycieli:
 - a/ Untterstufe – stopień niższy (1 rok nauki – 12 godzin, 2 rok – 12 godzin, 3 rok – 14 godzin, 4 rok – 14 godzin);
 - b/ Mittelstufe – stopień średni (5 rok nauki – 16 godzin, 6 rok nauki – 16 godzin);

¹⁴⁶ M. Piórek, *Powiat kolbuszowski*, s. 82-84.

c/ Oberstufe – stopień wyższy (7 rok nauki – 8 godzin).

Program nauczania języka polskiego ograniczono do wypowiedzianego ustnego na tematy środowiskowe, do czytania „Steru”, czasopiśma szkolnego redagowanego w duchu niemieckim. Naukę matematyki ograniczono do liczb całkowitych i ułamkowych. Poza tym uwzględniono naukę o przyrodzie, zajęcia praktyczne i rysunek. Na stopniu niższym obowiązywało: czytanie, pisanie, rachunki, gry i zabawy, religia. Zarządzenie zobowiązało do nauczania uczniów bez podręczników. Językiem wykładowym był wyłącznie język polski¹⁴⁷.

Warto tu przytoczyć zapis dotyczący jednego dnia nauki w Szkole Powszechnej w Mechowcu w roku 1940.

Roczniki	Treść zajęć	Czas lekcji	Obecni
1	2	3	4
3 i 4	Ćwiczenia gramatyczne	8 – 10.30	13 i 5
5 i 6	Wstęp ludoznawczy (Arianie, Słowianie, Germanie, ludy romańskie, ich języki); rzeczownik i czasownik	–»–	
Klasa I	Rachunki: dodawanie w zakresie 20; pisanie: odpis z tablicy i czytanie z tablicy	11 – 12.35	4 i 8
Klasa II	Rachunki: przykłady praktyczne; czytanie: czytanie powiastki	–»–	

Wyjaśnienie: Dzienników zajęć szkolnych nie prowadzono¹⁴⁸.

Łamanie zarządzeń okupanta na terenie naszego powiatu w dziedzinie edukacyjnej kończyło się często represjami. Kierownik Szkoły Powszechnej w Kolbuszowej Górnej Władysław Mazurkiewicz wprowadzenia do nauki zakazanych przedmiotówomalże nie opłacił śledztwem i wywózką do obozu¹⁴⁹. Podobnie czyniło to wielu nauczycieli, a wśród nich: Antoni Kościółek, ks. Jan Puzio, obaj w Dzikowcu¹⁵⁰; Czesława Książek, Helena Tyboń w Hucie Komorowskiej i wielu innych¹⁵¹.

W okresie okupacji niemieckiej przez krótki czas funkcjonowały szkoły niemieckie w Kolbuszowej i Raniszowie (Ranischau). W roku szkolnym 1941/1942 czynna była również tego typu placówka szkolna w Dzi-

¹⁴⁷ Kronika Szkoły Podstawowej w Mechowcu.

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ G. Brzęk, s. 72.

¹⁵⁰ M. Piórek, *Szkice do dziejów Dzikowca*, s. 115.

¹⁵¹ D. Wiącek, s. 56.

kowcu. Uległa likwidacji z chwilą przeniesienia się w 1942 roku byłych kolonistów – volksdeutschów do powiatu mieleckiego (okolice Borowej)¹⁵².

Na jesieni 1939 roku w Kolbuszowej, jako jedyna w powiecie, została zorganizowana przez władze okupacyjne Szkoła Zawodowa Wieczorowa, nazwana w języku niemieckim Gewerbliche Berufsschule¹⁵³ z klasami krawiecką i handlową w budynku zawieszonym wcześniej przez władze okupacyjne Prywatnego Gimnazjum i Liceum. Podstawą prawną było zarządzenie wydane w GG w dniu 31 października 1939 r. o zakładaniu dotychczas istniejących szkół zawodowych¹⁵⁴. Stało się to dzięki odważnym staraniom kierownika Szkoły Powszechnej Męskiej Stanisława Przybyły. Miała ona być kontynuacją istniejącej przed wybuchem wojny tzw. „Przemysłówki” – szkoły dla młodzieży rzemieślniczej. Kierownikiem jej został mgr Stefan Nawara (zięć St. Przybyły). Nauczycielami tej nowo powstałej placówki szkolnej zostali w większości byli jej nauczyciele z wyższym wykształceniem m.in.: Władysław Burkiewicz, Zygmunt Żytkowski. Zajęcia odbywały się tu wieczorem z uwagi, iż rano uczyli się uczniowie Szkoły Powszechnej.¹⁵⁵ Celem tej szkoły było minimalne przygotowanie absolwentów do zawodów rzemieślniczych w krawiectwie i handlu. Innych placówek tego typu nie było na tym terenie.

Tajne nauczanie w zakresie wyższych klas szkoły powszechnej i średniej na terenie naszego powiatu ukształtowało się ostatecznie w dwóch miejskich ośrodkach, a mianowicie w Kolbuszowej i Sokołowie. Pierwszy – kolbuszowski organizował się w oparciu o nauczycieli przedwojennego gimnazjum i liceum, a początkowo bazą dla niego była Publiczna Obowiązkowa Szkoła Zawodowa lub Publiczna Rzemieślnicza i Przemysłowa Szkoła Zawodowa¹⁵⁶ (Wieczorowa Szkoła Zawodowa); drugi sokołowski powstał w oparciu o oddziaływanie Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie, o studentów pochodzących z tych okolic i przebywających na wysiedleniu profesorów wyższych uczelni. Oba te ośrodki w połowie lat okupacji podlegały organizacyjnym strukturom konspiracyjnych władz oświatowych. Uczniowie byli podzieleni na komplety, a wykrycie takiej grupy mogło być poczytywane przez okupanta za konspirację polityczną, za którą groziła śmierć lub wywózka do obozów koncentracyjnych. Schulrat rzeszowski

¹⁵² Verzeichnis der deutschen Volks- u- Hauptschulen in Distrikt Krakau, Nach dem strande vom 1 X 1942, AS, AZBDO, sygn. I/31/Kba; J. Draus, R. Terlecki, s. 100.

¹⁵³ Zbiory autora, Z. Żytkowski, Tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej w powiecie kolbuszowskim w latach 1939-1944. Wspomnienia oparte na dokumentach.

¹⁵⁴ D. Wiącek, s. 57.

¹⁵⁵ Tamże.

¹⁵⁶ J. Draus, R. Terlecki, s. 74, 77.

Sollich w swoich zarządzeniach zaznaczył, że będzie karał, jeśli będzie prowadzona nauka zbiorowa. W takich właśnie grupach nielegalnych przystąpiono przystąpiono najpierw do czytania gazet, lekkich powieści według opracowanej metody. Te formy nauki stosowane były w okresie od 15 września 1940 roku do kwietnia 1943 r.

2. Ośrodek kolbuszowski

Publiczna Szkoła Zawodowa w Rzeszowie, Filia w Kolbuszowej (Publiczna Szkoła Zawodowa Rzemieślniczo-Kupiecka w Kolbuszowej) w dniu 30 września 1942 r. liczyła 321 uczniów, uczących się w 11 oddziałach; stan taki istniał także w roku szkolnym 1943/1944¹⁵⁷. O tej szkole wspomina Maria Płaza z d. Plis, lat 71, zam. w Weryni pod nr 148: „Do tej szkoły uczęszczałam za okupacji niemieckiej w latach 1941-1943, do klasy o specjalizacji: krawiectwo lekkie. Oprócz tego była jeszcze specjalizacja handlowa. Pierwszy rok uczęszczałam do budynku gimnazjalnego, ponieważ w drugiej klasie szkoła nasza została przeniesiona do budynku Publicznej Szkoły Powszechnej Męskiej (obok kościoła parafialnego). W budynku pogimnazjalnym stacjonowało wojsko niemieckie. Niektórzy nauczyciele wykładający m.in.: Stefan Nawara – dyrektor, wykladał takie przedmioty jak: rysunek; Władysław Burkiewicz – matematyka; Zygmunt Żytkowski – korespondencja i język niemiecki; p. Ratajówna i Jarnowska – krawiectwo; Katarzyna Kasprzyk – materiałoznawstwo, ks. Władysław Smoleń – religia. W tej szkole prawdopodobnie było w granicach 340-360 uczniów. Na dział handlowy chodzili uczniowie z miasta, a ze wsi najczęściej na krawiectwo. Razem ze mną do tej szkoły uczęszczali m. in.: Zofia Ryszkiewicz (zakonnica), Anna Antos, Michalina Szypuła, Helena Kosiorowska, Anna Kiwak, Zofia Skowron, Józefa Wrońska z Weryni, Wiktoria Polek, Stefania Polek, Helena Kobylska, Weronika Kusik (po mężu Płaszczynska) z Kolbuszowej Dolnej, Kazimiera Jagodzińska, Izydor Furgał, Zofia Hodorowska, Helena Hodorowska, Halina Dudzińska, Bronisława Fryc z Kolbuszowej i wielu innych. Wielu uczniów uczęszczało z bliskich i oddalonych miejscowości od Kolbuszowej, nawet z okolic Stalowej Woli¹⁵⁸.

Głównym organizatorem tajnego nauczania w Kolbuszowej był

¹⁵⁷ Tamże, s. 77; Notatka z oryginału świadectwa Marii Plis – ur. 13 maja 1919 r. w Weryni, uczęszczała do Trzyletniej Publicznej Szkoły Zawodowej w Rzeszowie, filia w Kolbuszowej do klasy krawieckiej od 1 września 1940 r. do 15 czerwca 1943 r.; na okrągłej pieczęci znajduje się napis: „Publiczna Szkoła Zawodowa Rzemieślniczo-Kupiecka” w Kolbuszowej”; w jęz. niemieckim „Oeffentliche Gewerbliche U. Kaufmaennische Berufsschule in Kolbuszowa”; wychowawcą klasy był Władysław Burkiewicz, zaś kierownikiem szkoły Stefan Nawara (odpis w zbiorach autora).

¹⁵⁸ Zbiory autora, Wspomnienie Marii Płaza z domu Plis z Weryni.

Zygmunt Żytkowski ps. „Kufel”. W dniu 6 grudnia 1939 r. został nauczycielem Szkoły Zawodowej Wieczorowej. Od 1940 roku uczył materiałowznawstwa w klasie rzemieślniczej oraz towaroznawstwa w klasie krawieckiej. Od 1 września 1940/1941 uczył również w klasie handlowej. Uzyskał certyfikat od władz szkolnych okupacyjnych na nauczanie języka niemieckiego wydane przez Schulrata Sollicha zezwalające uczyć tego przedmiotu w grupach 5 osobowych. Równocześnie uczył tego przedmiotu polskich policjantów, w tym Włodzimierza Halickiego – szefa policji kryminalnej¹⁵⁹. Od września 1941 roku rozpoczęło się systematyczne przerabianie materiału gimnazjalnego¹⁶⁰. W skład pierwszej grupy wchodził: Halina Wilczkówna, Michalina Widuchowska, Anna Dudzińska i Maria Pędzimąż. Lekcje prowadził bez podręczników, według własnej metody, wprowadzał czytanie gazet i lekkich opowieści¹⁶¹.

W 1940 roku Z. Żytkowski zorganizował kolejne trzy grupy młodzieżowe nauczania języka niemieckiego, do czego doszły z nakazu Schulrata kursy tego języka dla załogi firmy „Sagewerk in Kolbuszowa”. W 1941 roku zorganizował dalsze dwie grupy, w tym jedną dla urzędników. Podjął się również z Anielą Mielcuszną opracować w ciągu 6 miesięcy materiał nauczania II klasy gimnazjalnej. To samo przerabiał z uczniami na kursach¹⁶².

Z zapisów pamiętnika: „...6 grudnia 1942 r. rozpoczynają się masowe łapanki na roboty do Niemiec. Jestem zmuszony przerwać nauczanie i zmienić miejsce. Uczniowie i uczennice pracują nerwowo, nie śpią w domach, uczą się po strychach i stodołach, do mojego mieszkania przychodzą polnymi ścieżkami. Pan starosta Twardoń chwytą młodzież do lat 20 po ulicach i odstawia wprost do Rzeszowa. Ogólne zdenerwowanie było tak wielkie, że drżeliśmy wszyscy na widok żandarma niemieckiego”¹⁶³.

Z. Żytkowski od stycznia 1942 roku uczył indywidualnie Karola Tokarza, przerabiając materiał II klasy gimnazjalnej. Pracował też z 3 grupami po 2 godziny z każdą. Stało się to, że Szkoła Zawodowa została zamknięta z powodu tyfusu. Lekcje odbywały się wieczorem w jego prywatnym mieszkaniu.

Według zapisów Z. Żytkowskiego przez jego komplety tajnego

¹⁵⁹ Z relacji pani I. Stelmach podanej na spotkaniu uczestników tajnego nauczania w Kolbuszowej w 1971 roku wynika, że W. Halicki ostrzegł prof. Z. Żytkowskiego, aby uważał na konsekwencje udziału jego w tajnym nauczaniu (Oddz. Pow. ZNP w Kolbuszowej – organizatorem był M. Piórek).

¹⁶⁰ Zbiory autora, M. Piórek, Zygmunt Żytkowski – notka biograficzna.

¹⁶¹ Z. Żytkowski.

¹⁶² Tamże, s. 2-3.

¹⁶³ Tamże, s. 4-5.

nauczania na terenie miasta Kolbuszowej i okolic przeszło 107 osób. Wykaz szczegółowy przedstawia poniższa tabela.

Tabela 4. *Kursy, terminy i ilość uczniów uczących się*¹⁶⁴.

Kurs	Czas trwania	Ilość uczniów
1	2	3
I	1 IX 1941 - 31 I 1942	4
II	15 II 1942 - 15 VIII 1942	12
III	1 IX 1942 - 31 I 1943	18
IV	15 II 1943 - 15 VIII 1943	18
V	1 VII 1943 - 31 I 1944	55
5	RAZEM	107

Kolejnym nauczycielem tajnego nauczania był dr Kazimierz Skowroński. Najpierw tworzył grupki, a potem komplety uczniów w oparciu o liczną rodzinę w Kolbuszowej i okolicy, ucząc młodzież w mieszkaniach ich rodziców lub własnym w latach 1941-1944 w Kolbuszowej Dolnej¹⁶⁵.

W Dzikowcu naukę w kompletach tajnego nauczania w zakresie klasy wyższej Szkoły Powszechnej i Gimnazjalnej jako pierwszy podjął Antoni Kościółek, nauczyciel i oficer ZWZ-AK w obwodzie „Kefir” – Kolbuszowa¹⁶⁶. Do pomocy służyli mu m.in. Czesław Kata, Honorata Rudnicka, Adam Józef Żak, Wanda Ciepiewska – była nauczycielka gimnazjalna w Gnieźnie, ks. Jan Puzio, Marcin Ziółkowski – alumn Seminarium Duchownego i ks. Paweł Komborski¹⁶⁷. H. Rudnicka „Die Lehrerin Honorata Rudnicka wird mit dem 1. Okt. 1942 von ihrer bisherigen Dienststelle in Przedborz, Gem. Kolbuszowa Gorna als Lehrerin an die oeffentl. Poln. Volksschule in Dzikowiec, Gem. Dzikowiec, Post Dzikowiec versetzt (w tłum. na j. polski „Nauczycielka Honorata Rudnicka będzie przeniesiona z dniem 1 X 1942 r., dotychczasowa posada w Przedborzu gmina Kolbuszowa Górna jako nauczycielka na posadę w Publicznej Szkole Powszechnej w Dzikowcu, poczta Dzikowiec”)¹⁶⁸.

¹⁶⁴ Tamże, s. 39.

¹⁶⁵ J. Draus i R. Terlecki, s. 116, 126-127, 151, 153, 193. W swoim pamiętniku Z. Żytkowski pisze, że namawiał K. Skowrońskiego do przystąpienia do pracy w tajnym nauczaniu, ale odmówił. Dopiero uczynił to jesienią 1943 roku, po klęsce Niemców pod Staligramem.

¹⁶⁶ Z relacji A. Kościółka wynika, że tajne nauczanie organizowano już w grudniu 1939 r. z inicjatywy nauczycieli członków konspiracyjnej organizacji ZWZ.; m. in. namawiał Franciszka Mazura z Kolbuszowej, ale odmówił (w zbiorach autora).

¹⁶⁷ M. Piórek, *Szkice*, s. 115.

¹⁶⁸ Zbiory autora, Pismo Inspektoratu Okręgowego (Kreisschulrat) w Rzeszowie (Reichshof), den 15.09. 1942 do „An den Herrn Gouverneur fur den Distrikt Krakau – Abt.

Na naukę w tajnych kompletach uczęszczało około 20 uczniów, m.in. obie córki Pawła Posłusznego, Zawadzki, Franciszek Serafin, Sito, Jakub Wit, córka Sochy z Lipnicy i wielu innych. Do egzaminu dojrzałości doprowadzono 7 osób. Nauka odbywała się w domu Pawła Posłusznego, gdzie zgromadzono biblioteczkę TSL sprzed wojny, a także w budynku plebanii w Dzikowcu. Na egzaminy przyjeżdżał Z. Żytkowski – przewodniczący Powiatowej Komisji Egzaminacyjnej. Z funduszy Delegatury Rządu na Kraj wspomniane wyżej nauczycielki oraz żona kierownika szkoły w Widelce Tokarzowa, której mąż był więziony, otrzymały zapomogi pieniężne¹⁶⁹.

W pobliskiej Lipnicy tajne nauczanie prowadzili ks. Adam Sudoł i Mieczysław Nowak. Ks. Adam Sudoł po latach tak pisał: „na skutek wojny, Seminarium nie zostało otwarte, więc przebywałem u rodziców w Lipnicy, pomagając w gospodarstwie. Późną jesienią zgłosiło się do mnie trzech chłopców: dwóch z Woli Raniżowskiej (Żak i Fudali), jeden z Lipnicy (Kwaśnik). Ja uczyłem ich polskiego, historii, geografii, łaciny a Mietek Nowak matematyki i fizyki. W tym samym czasie zgłosili się do nas z Lipnicy: Janka Sochówna (córka kierownika szkoły) i Józef Nowak (syn byłego wójta). Przerabialiśmy III klasę gimnazjum: ja przedmioty humanistyczne a Mietek ściśle. Tamta trójka przerabiała klasę II¹⁷⁰”.

Tajne nauczanie prowadzone było również w Cmolasie (Wyka), Kupnie, Nowej Wsi, Porębach Kupieńskich, Raniżowie, Weryni, Widelce i przerabiano program wyższych klas szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjalnych. A oto, co pisała Grażyna Jaskowska z Rawicza – uczestniczka tajnego nauczania: „Do podjęcia nauki w tajnym nauczaniu namówił i zachęcił mnie prof. Z. Żytkowski. Jego też uważam za organizatora tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej. Na naukę uczęszczałam z Katarzyną Koczoń – obecną Młyńską, Anielą Mielcuszną – Kosiorowską, Stanisławą Snopkowską – Jadachową. Lipką (Lidką?) Snopkowską. Lekcje odbywały się w domu prof. Żytkowskiego i Lipki Snopkowskiej. W 1939 roku ukończyłam II klasę gimnazjalną. W t.n. żadnej klasy nie ukończyłam. Mój brat Jerzy Młyński na t.n. nie uczęszczał. Najzagorzalszymi uczniami byli: Wanda Stelmach i Karol Tokarz. Prof. Siedmiograj Zdzisław udzielał lekcji z matematyki, chemii, fizyki, propedeutyki filozofii. Lekcje odbywały się w domu

Wissenschaft und Unterricht – Technungsstelle in Krakau”.

¹⁶⁹ Tamże.

¹⁷⁰ A. Sudoł, *Polska Ojczyzna moja*, cz. I, Sanok 1999 r., s. 37; Mieczysław Nowak po wojnie wyjechał na stałe do USA, gdzie był wybitnym fizykiem i pracował w Instytucie Energii Atomowej; Józef Nowak po wojnie zamieszkał na stałe w Sandomierzu, gdzie przez wiele lat pełnił stanowisko dyrektora Liceum Ogólnokształcącego.

mojej matki Heleny Młyńskiej. Pierwszym uczniem prof. Siedmiograja był Karol Tokarz¹⁷¹.

3. Ośrodek sokołowski

Bazą do działalności tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej była działająca nadal 3-letnia Publiczna Szkoła Rzemieśniczo Zawodowa (Offenbliche Gewerbliche Berufsschule), inna nazwa – Publiczna Rzemieślnicza i Przemysłowa Szkoła Zawodowa w Sokołowie¹⁷². Liczba uczniów w dniu 30 września 1942 r. wynosiła 142, uczących się w 7 oddziałach, a w roku szkolnym 1943/1944 – 9 oddziałów¹⁷³.

Pierwsze komplety tajnego nauczania w Sokołowie powołano do życia w roku 1942, a głównym organizatorem był Bolesław Nazimek¹⁷⁴. Rozdzielał on tu „nominacje na kierowników kompletów i równocześnie wypłacał nauczycielom za niebezpieczne zajęcie wynagrodzenie w walucie wówczas obowiązującej”¹⁷⁵. W Sokołowie tajne nauczanie zorganizował i prowadził prof. Michał Winogrodzki¹⁷⁶, nauczyciel języka francuskiego, uczący przed wojną w jednym z gimnazjów w Poznaniu. Zajęcia lekcyjne odbywały się w jego prywatnym mieszkaniu przy ulicy Turskiej, a uczęszczało na nie około 25 osób z miasta Sokołowa i następujących wsi: Turzy, Trzebuski, Raniżowa. Dodatkowo uczył jeszcze takich przedmiotów, jak: język łaciński, język niemiecki, historia, geografia i matematyka w oparciu o program gimnazjalny. Do pomocy służyli mu tacy nauczyciele, jak: Modest Zieleniecki – nauczyciel Szkoły Powszechnej w Trzebusce i Danuta Gołojuchówna z Sokołowa, która była po egzaminie dojrzałości. Do klasy I i II gimnazjum uczęszczali m.in. Krystyna Darocha, Maria Dudek, Zofia Trznadel i Maria Wolińska z Sokołowa; Józef Bąk, Tadeusz Pikor i Tadeusz Rumak z Trzebuski; Stanisław Szeliga z Turzy, Jan Krudysz z Raniżowa oraz Wojciech Ożóg z Nienadówki. Materiał klasy III przerabiali m.in.: Zenon Bałamut, Helena Czuszkiewicz, Władysław Gabriel, Józef Koziarz, Zenon Matuła, Józef Piela i Stanisław Woliński z Sokołowa. Grupę najstarszą stanowili m.in.: Kazimierz Barylski, Zbigniew Brzozowicz, Karol Burszta

¹⁷¹ Zbiory autora, List Grażyny Jaskowskiej z Rawicza z dnia 23 maja 1972 r.

¹⁷² A. Dańczak, *Monografia*, s. 234-235.

¹⁷³ J. Draus, R. Terlecki, s. 77.

¹⁷⁴ B. Chrzan, s. 59.

¹⁷⁵ J. B. Ożóg, ps. „Sól”, *Wspomnienie z tajnego nauczania w powiecie kolbuszowskim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, t. XV, 1973, s. 173.

¹⁷⁶ Prof. Michał Winogrodzki był uchodźcą z poznańskiego, oficjalnie pracował w Urzędzie Miasta w Sokołowie.

i Zygmunt Pękalski z Sokołowa, którzy ukończyli przed wojną III i IV klasę gimnazjalną w Rzeszowie¹⁷⁷.

J. B. Ożóg tak wspomina: „Winogrodzki prowadził każdego dnia zajęcia po kolei w kilku grupach. Dla bezpieczeństwa uczniowie kryli się w stodole gospodarza do pory, kiedy skończy ćwiczenia poprzednia grupa. Po nauce uczniowie wymykali się pojedynczo na polne drogi. W razie kontroli ze strony władz niemieckich mieli oni przygotowane do pokazania podręczniki z języka niemieckiego, którego uczyć nie zabraniano”¹⁷⁸.

W pobliskiej wsi Nienadówka w kompletach przygotowywała się w 1943 roku młodzież do egzaminów z zakresu programu siódmej klasy i pierwszej klasy gimnazjalnej. Uczyli nauczyciele miejscowej Szkoły Powszecznej: Józef Guzenda, Karol Robak i były student Politechniki Lwowskiej Jan Nowiński. Na komplety uczęszczało 10 chłopców, a wśród nich m.in. Stanisław Kołodziej i Stanisław Ożóg¹⁷⁹.

Jan Bolesław Ożóg w Nienadówce prowadził i uczył w kompletach liczących razem 17 osób. Byli to uczniowie pochodzący z Nienadówki, Trzebuski i Turzy w wieku od 15 -20 lat. Wśród nich znajdowali się chłopcy i dziewczęta o następujących nazwiskach: klasa I – Helena Chorzępa, Jan Drapała, Władysław Drapała, Jan Nowak, Jan Ożóg, Julia Ożóg, Stanisław Ożóg, Ryszard Robak, Józef Śliż i Ludwik Śliż z Nienadówki, Czesława Ożóg i Janina Ożóg z Trzebuski; klasa II – Józef Bąk, Tadeusz Pikor i Tadeusz Rumak z Trzebuski oraz Wojciech Ożóg z Nienadówki, Stanisław Szeliga z Turzy. Ci ostatni z klasy II uzupełniali naukę w Sokołowie, dochodząc na piechotę lub dojeżdżając rowerami¹⁸⁰.

Na naukę do Nowińskiego chodził z Nienadówki Kazimierz Grotowski, który w czasie okupacji przejściowo zamieszkał w tej miejscowości ze swoją matką i młodszym bratem Jerzym¹⁸¹.

Tajne nauczanie prowadzono we wsi Górno, a prowadził maturzystą Józef Kielb; materiał programowy klasy II przerabiali: Leonia Maziarz i Janina Tęcza, zaś klasę III Janina Wołcz.

W Sokołowie w latach okupacji niemieckiej prowadziła także działalność Zawodowa Szkoła Rzemiosła, której kierownikiem był Czesław Karp. Uczył on rysunku technicznego i materiałoznawstwa, chemii, fizyki; Maria Fączek uczyła korespondencji i dodatkowo potajemnie treści

¹⁷⁷ Tamże, s. 174; H. Piróg, s. 40-43.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ Tamże; E. Winiarski, s. 87.

¹⁸⁰ Tamże, s. 175.

¹⁸¹ Jeden z nich, Jerzy Grotowski, został głośnym w Polsce i za granicą eksperymentalnym reżyserem teatralnym w latach PRL-u.

programowych z języka polskiego, historii i kultury; Władysław Woliński uczył języka niemieckiego, a także wiadomości z gramatyki języka polskiego i historii¹⁸².

Końcowe egzaminy dla całego ośrodka sokołowskiego odbyły się w maju 1944 roku, a uczestniczyli w nich: Zygmunt Żytkowski z Kolbuszowej, prof. Winogrodzki i Jan Bolesław Ożóg. W Nienadówce odbyły się egzaminy ze szkoły powszechnej w domu Jakuba Buczaka, a gimnazjalne w domu Andrzeja Chorzępy; z I klasy przeegzaminowano 14 osób, z II klasy – 6 i z III klasy – 1 (Kazimierz Grotowski otrzymał notę celującą). Komisja stwierdziła dobre postępy uczniów i wszyscy zaliczyli egzaminy.

Po wypędzeniu Niemców w lipcu 1944 roku odbyły się w Sokołowie egzaminy uzupełniające z klas gimnazjalnych przy komisji jawnej i poszerzonej z udziałem prof. Winogrodzkiego, ks. dr. Stefana Szydelskiego, Jana Bolesława Ożoga i ks. Alfonsa Chmielowca. Ponad 20 uczniów uzyskało zaświadczenia z ukończenia klas I, II, II, IV¹⁸³.

J. B. Ożóg tak ocenia tajne nauczanie w ośrodku sokołowskim: „(...) młodzież uczęszczająca na tajne komplety była również bardzo odważna i ofiarna, nie cofała się przed żadnymi trudnościami, a pamiętać należy, że w razie wykrycia organizacji czekały ją przecież także najcięższe represje. Byli to na pewno najzdolniejsi i najambitniejsi chłopcy i najpracowitsze dziewczęta”¹⁸⁴.

Na bazie dużego dorobku ośrodka sokołowskiego w działalności tajnego nauczania została podjęta przez ówczesnego Ministra Oświaty i Oświecenia Publicznego dra Stanisława Skrzyszewskiego decyzja o utworzeniu Gimnazjum i Liceum w Sokołowie Małopolskim, a nauka zaczęła się w dniu 9 września 1944 r. w czterech pełnych klasach gimnazjalnych i jednej licealnej.

Tragiczny los nauczycielstwa powiatu z początkowych lat okupacji pogorszyły jeszcze bardziej w następnych latach zarządzenia niemieckich władz szkolnych dotyczące obowiązków kolportażu miesięczników „Ster” i „Mały Ster”, prowadzenia hodowli jedwabników, zbierania ziół, szkła, złomu żelaza, kości, żołądki, kasztanów, obowiązkowych prac na potrzeby gospodarki i wojska oraz prac polowych. Dużym obciążeniem a także utrapieniem były łapanie, aresztowania i wywózki na roboty przymusowe do Rzeszy, liczne przerwy w nauce, głównie z powodu braku opału, obuwia i odzieży, chorób i epidemii tyfusu, czerwonki, zajmowanie budynków na cele gospodarcze, szpitale, Nadzór nad wykonywaniem tych zarządzeń

¹⁸² J. Wiącek, s. 13.

¹⁸³ J. B. Ożóg, s. 176.

¹⁸⁴ Tamże

spoczywał na landracie Twardoniu i szefie policji kryminalnej Włodzimierzu Halickim.

Na terenie zakładanych poligonów w powiecie kolbuszowskim zlikwidowano kolejno 13 szkół, które w większości zostały zniszczone, np. w Hucie Komorowskiej w 1940 roku, gdzie materiał z budynków szkolnych zużyto przy budowie dróg dojazdowych¹⁸⁵. Zniszczone zostały trzy wyznaniowe szkoły żydowskie w czasie likwidacji gett w Kolbuszowej, Majdanie Królewskim i Sokołowie oraz synagogi. Zanim doszło jeszcze do holokaustu w szkołach tych uczyli nauczyciele wyznania mojżeszowego, jak: Thau, dr Anderman, M. Schen Perlmuter tajnie nie tylko „Talmudu,” ale języka polskiego¹⁸⁶. Okres ten wspomina Anna Łysiak – nauczycielka w Ostrowach Tuszowskich w swoich wspomnieniach: „W tym czasie oficjalnie nie pracowałam. Ob. Ginter przyjechał do mnie z delegacją, prosząc, abym otworzyła szkołę na poligonie, gdyż wysiedlona ludność powoli wraca do swych domostw, a dzieci rozproszone przez dłuższy okres czasu pragną się uczyć. Zgodziłam się. Zamieszkałam z mężem i dzieckiem w jednym pokoiku, gdyż całą szkołę zajął ob. Mycek, którego dom spłonął. W największej sali był skład sągów drewna. (...) Uczę sama 130 dzieci, które wystraszone, przelękłe wróciły do swej wsi. Segreguję je i tworzę 3 klasy. Tak jest 3 lata. Opuszczam nieraz szkołę, gdyż odbywają się ćwiczenia na poligonie, wyjeżdżając na furze z innymi. Po powrocie znów wznawiam naukę. Uczę na zakazanych książkach”¹⁸⁷.

W strukturze tajnych władz oświatowych Okręgowego Biura Szkolnego w Krakowie w połowie 1942 roku podjęto decyzję o wyodrębnieniu samodzielnie pracującego powiatu kolbuszowskiego. Doszło w konspiracyjnej pracy między siłami politycznymi do porozumienia. Został ostatecznie ustalony skład Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury z przewodniczącym Bolesławem Nazimkiem ps. „Cichy”. Obsadzono poszczególne stanowiska; Wojciech Wiśniewski z Widelki przejął zadania referenta do spraw szkolnictwa podstawowego, Antoni Kościółek z Dzikowca został referentem ds. oświaty dorosłych i opieki nad tajnym nauczaniem miejscowości wysiedlonych, dr K. Skowroński z Kolbuszowej – referentem ds. szkolnictwa średniego, Gabriel Marek z Poręb Kupieńskich – referentem ds. organizacji społecznych, a po gminach ustalono składy komisji gminnych¹⁸⁸.

Wcześniej z „Kuźnicą” w powiecie kolbuszowskim współpracowali

¹⁸⁵ J. Draus, R. Terlecki, s. 42.

¹⁸⁶ Archiwum Historyczne Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, nr inw. 303, A. Łysiak, Wspomnienie z czasów okupacji.

¹⁸⁷ Tamże.

¹⁸⁸ D. Wiącek, s. 65.

m.in. Józef Guzenda, Bolesław Nazimek, Jan Nowiński, Jan Bolesław Ożóg z ośrodka sokołowskiego. Po umocnieniu się cywilnych władz oświatowych, z godnie z poleceniem Inspektoratu AK w Rzeszowie, w dniu 30 września 1943 r. „Kuźnica” została rozwiązana, a jej działacze przejęła PKOiK. Zwiększyła się liczba tajnych kompletów w obu istniejących ośrodkach (Kolbuszowa i Sokołów), gdyż naukę podjęli członkowie Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. Wszystkie te komplety realizowały w pełni program gimnazjum w zakresie klas I-III. Do nauczycieli docierały już instrukcje Departamentu Oświaty i Kultury, które ułatwiały pracę również w zakresie pełnego programu szkoły powszechnej, np. geografii Polski: tematy z programu oficjalnego: ryby, zmiany zachodzące w przyrodzie opady, temperatura, niedźwiedź brunatny, żubr; tematy z programu tajnego: rzeki polskie, jeziora, ryby morskie, Gdynia, Hel, klimat polski, powietrze górskie, lotniska górskie, Karpaty, Tatry, Białowieża¹⁸⁹.

Z pewnym odchyleniem od instrukcji pracowały komplety realizujące program szkoły średniej. Nauka odbywała się w turnusach semestralnych, po dwie klasy w roku kalendarzowym, bez wakacji, po 3 godziny dziennie i obowiązywały wszystkie przedmioty programowe, w większości nauczane przez prowadzącego dany zespół. Były przypadki udzielania korepetycji z języka niemieckiego, matematyki i łaciny indywidualnie.

Organizacja i przebieg tajnego nauczania na poziomie pełnej szkoły powszechnej nie uległy zmianie do końca okupacji. Rozwój tajnego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego przejawiał się bardziej dynamicznie.

Rozwijająca się sytuacja polityczna w 1943 roku w Europie Wschodniej i na ziemiach polskich wpływała niekorzystnie na nasze społeczeństwo. Klęska pod Stalingradem i inne przegrane bitwy spowodowały nasilenie terroru okupanta. Liczne łapanki, aresztowania, pacyfikacje, egzekucje niewinnych ludzi były zjawiskiem codziennym na naszym terenie. Do pracy w Rzeszy niemieckiej zaczęto masowo wywozić Polaków w wieku produkcyjnym, a szczególnie młodzież. Mimo to nie przerwano tajnego nauczania.

¹⁸⁹ Tamże.

Tabela 5. *Jeden dzień pracy tajnego nauczania prof. Z. Żytkowskiego – marzec 1943 roku*¹⁹⁰.

Czas trwania zajęć	Typ klasy	Imię i nazwisko uczestników
1	2	3
godzina 6 – 9.30	pierwsza licealna	Anna Dudzińska Zofia Chodorowska Karol Tokarz
godzina 9.45 – 12.15	druga gimnazjalna	Maria Rychel Janina Kaczor Włodzimierz Chodorowski Tadeusz Rychel
godzina 12.30 – 15.00	pierwsza gimnazjalna	Irena Sypek Halina Dudzińska Helena Widuchowska Genowefa Maciąg Kazimierz Soja Jan Czachor
godzina 15.00 – 17.45	trzecia gimnazjalna	Wanda Stelmach Teresa Ozimek Józefa Tokarz
godzina 18.00 – 20.30	czwarta gimnazjalna	1. Zofia Dec 2. Janina Weryńska

W ośrodku kolbuszowskim 4 komplety klas gimnazjalnych prowadził również dr K. Skowroński; po 1 komplecie Władysław Burkiewicz i Siedmiograj; w Dzikowcu pracowały pod kierunkiem A. Kościółka – dwie grupy (klasa I i II) gimnazjalne; w Widelce zajęcia prowadził Władysław Wiśniowski, w Cmolasie – Antoni Wyka, w Ranizowie – Stefan Korlatowicz. Nowe komplety powstały w Majdanie Królewskim, Ostrowach Baranowskich, Niwiskach i Porębach Dymarskich¹⁹¹.

Po nawiązaniu w 1943 roku ściślejszej współpracy z Rzeszowem udało się Z. Żytkowskiemu powołać dodatkowo Podkomisję Egzaminacyjną w Kolbuszowej do przeprowadzenia egzaminów w ośrodku kolbuszowskim. W jej skład weszli: Z. Żytkowski ps. „Kufel” – przewodniczący, dr K. Skowroński ps. „Figa” – zastępca, dr Zdzisław Siedmiograj ps. „Piwo”, a od lipca 1944 roku mgr S. Nowara ps. „Fąfara”, „Fujara” i Wł. Burkiewicz ps. „Dziadek”, „Burek”. Komisja upoważniła wszystkich prowadzących komplety niższego gimnazjum w powiecie do przygotowania i przeprowadzenia egzaminów weryfikacyjnych dla klasy I i II we własnym zakresie, z udziałem przedstawicieli komisji i oceny tych wyników. Pod koniec wojny do współpracy dołączyli jeszcze tacy nauczyciele jak: Maria Augustynowicz, Stanisław Kądziała, Maria Siedmiograjowa i dr Jan Czekanowski w Cmo-

¹⁹⁰ Z. Żytkowski, s. 5.

¹⁹¹ K. Skowroński, *Tajne nauczanie*, s. 22-23.

lasie¹⁹². Trzeba stwierdzić, że wielu nauczycieli oprócz pracy w kompletach tajnego nauczania działało w konspiracji jako żołnierze AK i BCH.

W końcowej fazie wojny, od lutego 1944 roku, rozpoczęły się egzaminy małej i dużej matury. W mieszkaniu Z. Żytkowskiego odbył się egzamin pisemny z takich przedmiotów, jak: język polski, język łaciński, język niemiecki i matematyka, a zdawali go: Jerzy Jabłoński, Józefa Karnas, Kamil Magda, Marian Magda, Genowefa Serwańska, Stanisław Smyrski, Maria Zielińska¹⁹³. Podobne egzaminy przeprowadzono w pozostałych kompletach. W dniu 22 kwietnia 1944 r. (niedziela) Komisja pod przewodnictwem Z. Żytkowskiego egzaminowała w Kupnie – 5 osób w zakresie I klasy gimnazjum; w Dzikowcu 6 osób.

W tajnym nauczaniu egzaminy były przygotowane i przeprowadzone z zachowaniem pełnego bezpieczeństwa i w wielkiej tajemnicy, na wzór przygotowania wojskowego do działań z wrogiem. O tym było powiadomione miejscowe dowództwo AK. Do wyznaczonego punktu i w odpowiednim czasie przybywała tajna Powiatowa Komisja Egzaminacyjna pod pozorem odbywającego się wesela lub innej imprezy rodzinnej. Powojenna Komisja Weryfikacyjna zatwierdziła z rejonu Kolbuszowej 56 egzaminów uczniów klas I, II, III, IV gimnazjalnych, I i II licealnych. Dla całego powiatu podaje się liczbę 100 zatwierdzonych egzaminów gimnazjum i liceum¹⁹⁴.

W dniu 1 września 1944 r. otwarto Gimnazjum i Liceum w Kolbuszowej, do którego do różnych klas zapisało się 183 uczniów, w większości uczestników tajnego nauczania¹⁹⁵. Podobnie stało się w Sokołowie Małopolskim, gdzie zapisało się 175 uczniów¹⁹⁶. W literaturze naukowej słusznie zapisano, że podczas okupacji niemieckiej w obu miasteczkach powiatu kolbuszowskiego działały „podziemne gimnazja”.

W powiecie kolbuszowskim w czasie wojny stracili życie następujący nauczyciele: Karjewicz Leon z Wólki Sokołowskiej (działania wojenne), Książek Jan z Kolbuszowej Górnej (działania wojenne), Leśniewicz Jan z Kolbuszowej (obóz koncentracyjny), Mac Jan z Widełki (zginął w Katyniu), Maniara Józef z Dąbrówki (działania wojenne w 1945 roku)¹⁹⁷.

¹⁹² G. Brzęk, s. 73.

¹⁹³ D. Wiącek, s. 71.

¹⁹⁴ J. Draus, R. Terlecki, s. 153-154.

¹⁹⁵ Tamże.

¹⁹⁶ Tamże, s. 154

¹⁹⁷ Tamże, s. 232.

Tabela 6. *Spis nauczycieli biorących udział w tajnym nauczaniu w zakresie szkoły powszechnej, gimnazjum i liceum w pow. kolbuszowskim w latach 1939-1944*¹⁹⁸.

Lp.	Miejscowość	Tajne nauczanie powszechne	Tajne nauczanie średnie
1	2	3	4
1	Kolbuszowa	-	1. Augustynowicz Maria 2. Burkiewicz Helena 3. Burkiewicz Władysław 4. Golewicz Maria 5. Nawara Stefan 6. Siedmiograj Maria 7. Siedmiograj Zdzisław 8. Skowroński Kazimierz 9. Smoleń Władysław ks. 10. Żytkowski Zygmunt
2	Kolbuszowa Dolna	1. Januszewska Stefania	-
3	Kolbuszowa Górna	2. Mazurkiewicz Władysław	-
4	Cmolasa	-	11. Czekanowski Jan 12. ks. Jagła
5	Dubas	3. Golis Klementyna	-
6	Dzikowiec	4. Kościółek Antoni	13. Ciepiewska Wanda 14. Kościółek Antoni 15. Puzio Jan ks.
7	Górno	-	16. Kielb Józef
8	Kupno	5. Mruczek Wojciech	17. Mruczek Wojciech
9	Lipnica	-	18. ks. Adam Sudoł 19. Mieczysław Nowak
10	Majdan Królewski	6. Książek Czesława 7. Tyboń Helena	-
11	Mazury	8. Bąk Józef ks. 9. Fila Bronisław	20. Bąk Józef ks. 21. Fila Bronisław
12	Nienadówka	10. Guzenda Józef 11. Nowiński Jan 12. Robak Tadeusz	22. Nowiński Jan 23. Jan Bolesław Ożóg
13	Ostrowy Tuszowskie	-	24. Litwiński Dominik ks 25. Warentzak
14	Sokołów	13. Szymonik Genowefa	26. Burszta Władysław 27. Chmielowiec Alfons ks. 28. Dańczak Andrzej 29. Gajoch Danuta 30. Szydelski Szczepan ks. 31. Winogrodzki Michał 32. Zieleniecki Modest
15	Trzeboś	14. Coufal Janina	33. Coufal Janina
16	Trzebuska	15. Jarosz Stanisława	-

¹⁹⁸ Tamże, s. 245-246.

17	Werynia	16. Mytych Antoni	34. Bieleń Franciszek 35. Fugietowa 36. Koziół Karol
18	Widelka	-	37. Wiśniewski Wojciech

Z tabeli wynika, że tajne nauczanie było prowadzone w 18 miejscowościach powiatu kolbuszowskiego i uczestniczyło w nim 16 nauczycieli realizujących program nauczania w zakresie szkoły podstawowej oraz 37 nauczycieli – program gimnazjum i liceum.

Tabela 7. *Spis (częściowy) byłych uczestników tajnego nauczania z lat 1939-1944 zamieszkałych na terenie naszego kraju – stan na dzień 8 lutego 1974 r.*¹⁹⁹

Lp.	Nazwisko i imię	Miejscowość zamieszkania
1	2	3
1	Bieleń Edward	Nowa Huta
2	Biesiadecka Irena	Kolbuszowa
3	Bujakowska Zofia	Niedźwiedź
4	Buksińska Wanda	Wrocław
5	Chodorowski Włodzimierz	Kraków
6	Ciostoń Jadwiga	Wrocław
7	Czachor Jan	Opole
8	Czyżewski Mieczysław	
9	Diaczek Teresa	Zabrze
10	Doraczyńska Aleksandra	Lublin
11	Drausowa Zofia	Tarnów
12	Draus Tadeusz	Tarnów
13	Dublańska Janina	Kolbuszowa Dolna
14	Dudzińska Halina	Kolbuszowa
15	Frączek Jadwiga	Rzeszów
16	Godlewski Mieczysław	Werynia
17	Godlewska Krystyna	Werynia
18	Gumiński Zygmunt	Poznań
19	Hodór Czesław	Przemyśl
20	Hodor Jadwiga	Katowice
21	Jabłoński Jerzy	
22	Jachomowska Janina	Kraków
23	Jadach Roman	Rzeszów
24	Jadach Stanisława	Kraków - Bronowice
25	Jadach Władysław	Kraków
26	Jaskowska Grażyna	Rawicz Rynek
27	Kaczor Stanisław	Grodno 86

¹⁹⁹ Częściowy spis sporządzony 8 lutego 1974 r. przez Komitet Organizacyjny zjazdu koleżeńskiego w składzie: Marian Piórek, Stanisław Smyrski, Halina Dudzińska, Maciej Skowroński, dr Kazimierz Skowroński i Anna Pikuła.

28	Karnas Józefa	
29	Klos Lidia	Kraków
30	Kossolik Zofia	Wrocław
31	Kotula Irena	Kolbuszowa
32	Kotulecki Jerzy	Kraków
33	Kręcka Krystyna	Kolbuszowa Dolna
34	Krudysz Barbara	Kolbuszowa
35	Krzysztofowicz Bolesław	
36	Łagowski Jan	
37	Magda Helena	Mielec
38	Magda Helena	Nowa Dęba
39	Magda Marian	Zabrze
40	Malanek Jadwiga	Rzeszów
41	Mazur Marian	
42	Mielcuszny Ireneusz	
43	Młyński Jerzy	Tarnów
44	Młyńska Katarzyna	Tarnów
45	Muller Maria	Kraków
46	Napora Kamila	Krosno
47	Ozóg Jan Bolesław	Kraków
48	Pędzimąż Maria	Kolbuszowa
49	Piątek Maria	Rzeszów
50	Pikuła Anna	Kolbuszowa
51	Polkowa Kazimiera (p. Piotrowska)	Szczecin
52	Rychel Tadeusz	Opole
53	Saja Kazimierz	
54	Sech Zygmunta	Mielec
55	Serwańska Eugenia	Kolbuszowa
56	Skowrońska Julia (p. Smyrska)	Lubaczów
57	Smyrski Stanisław	Kolbuszowa
58	Snopkowska Elżbieta	Kolbuszowa
59	Śliwińska Stefania	
60	Tokarz Józefa	Kraków
61	Tokarz Karol	Kraków
62	Wojan Teresa	Tyczyn
63	Wojewóda Jolanta	
64	Wroński Feliks	Warszawa
65	Zasowski Lesław	
66	Zienkiewicz	Jelenia Góra
67	Żytkowski Stanisław	Bielsko Biała

Wyjaśnienie. W tabeli tylko częściowo przedstawiono spis aktualnie przebywających w różnych terenach Polski byłych uczestników kompletów tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej. U wielu kobiet nazwiska były inne, gdyż po wyjściu za mąż zmieniły się, tylko imiona pozostały te same. Wielu z nich do tej pory już zmarło.

The history of the Polish Teachers' Union in the district of Kolbuszowa in the years 1905-1944 (part 1)

The first part of the article covers only the years 1905-1944, so the final Galician period of the Second Polish Republic and German occupation. The Polish Teachers' Union in Poland was always a voluntary, independent and spontaneous organization of staff connected with education, higher education and science; pensioners; and educational and scientific institutions. In the district of Kolbuszowa its origins date back to the early twentieth century, and the following places were the centres where the Polish Teachers' Union was formed: Kolbuszowa, Majdan Królewski, Sokołów and Raniszów. Here, primarily thanks to teachers, cultural and educational life was flourishing.

First, in the final Galician period the Polish Teachers' Union collaborated, among others, with the Association of Folk Schools, the Polish Gymnastic Society "Falcon" and other cultural and educational associations in both Kolbuszowa and Sokołów. The same situation was during the Second Polish Republic. A lot of new educational institutions were created and the number of new teachers increased. All those factors contributed to the intensification of cultural and educational activities (theater and reading groups, meetings and conferences). They also provided financial assistance. The members of the Polish Teachers' Union took an active part in the implementation of community actions, the aim of which was to build schools, folk houses, clubs, etc.

In the second part of the article the author focused on the history of education during the German occupation (1939-1944). It was a very difficult time. The German invader limited opportunities not only to obtain high school education or even higher one, but also a lot of schools were liquidated, and the occupant got rid of all the elements in programs which referred to any forms of patriotism and Polish culture. Despite the threat of restrictions and arrests, the majority of teachers showed courage and heroism. They taught young people in clandestine schools at the level of primary and secondary comprehensive education.